

GŁOS POMORSKI

Przebiegata niefecowa: Przy odbiorze w ekspedycji 250 zł, w agenturach miejscowych niefecownie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję maszą 2,75 zł, wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,85 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków) do Anglii 5 szil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1 (3 lamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-lam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-lamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,30 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. Rachunki są natychmiast płatne. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27/29.

Grudziądz-Bydgoszcz, wtorek, dnia 31-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

Wszechpolski zjazd katolicki w Warszawie.

Warszawa, 29. 8. Ogólnopolski Zjazd Katolicki w Warszawie zgromadził około 15-tu tysięcy uczestników, których, zwłaszcza przedstawicieli duchowieństwa delegatów odległych [od stolicy Polskiej, delegatów w charakterystycznych strojach ludowych, spotyka się licznie na ulicach Warszawy. A więc na przystankach tramwajowych, w pobliżu dworców partje delegatów z Krakowskiego w barwnych sukmanach z krakuskami grającymi tęczą w kitach pawich piór, a więc w szare ubranych Polesiaków lub w barwne kilimy ubranych Łowiczan.

Nabożeństwo na intencję zjazdu.

O godz. 9-tej w kościołach warszawskich odbyły się roczyste msze na pomyślność prac zjazdowych. Główne nabożeństwo odprawione zostało w kościele Zbawiciela, jako parafji, w obrębie której znajduje się Politechnika, gdzie zjazd obraduje. Uroczystą pontyfikalną Mszę św. odprawił w asystencji klera J. E. ks. Kardynał Kakowski.

W zaresorwowanych ławkach zajęli miejsca: członkowie Komitetu, przedstawiciele Rządu, pan Minister Kwiatkowski, Marszałek Sejmu p. Rataj, Sandomirski Ryz.

posłowie i senatorowie z p. wicemarszałkiem Gdymkiem Steckim, Chacińskim, Soltykiem, przedstawiciele duchowieństwa i liczne tłumy wiernych, które nie mogąc pomieścić się w kościele, zajęły obszerny plac Zbawiciela. W czasie nabożeństwa natchnione kazanie wygłosił miejscowy proboszcz ks. poseł M. Nowakowski, który zakończył następującymi słowami:

Bracia, jest nas wielu! Tylko uprzytomnienie trudności i podjęte obowiązki zmuszają ludzi do karnych szeregów. Trudności u nas, to rozwielenienie się bezprawia, obowiązek, to odrodzenie się narodu na prawie Bożem, na przykładzie Chrystusa! Jeśli się wmyśleć w te niesbite prawdy, to żywa, rodzima własnością staje się okrzyk Pawłowy: „Któż tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej? utrapienia, czyli ucisk, czyli głód?... ani śmierć, ani żywot... nie będzie nas mogła odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Równocześnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła oraz w kościele św. Aleksandra, gdzie celebrował nabożeństwo J. E. ks. Sandomirski Ryz.

W dzisiejszym numerze „Głosu“

IMPONUJĄCY WSZECHPOLSKI ZJAZD KATOLICKI W WARSZAWIE.
POCZĄTEK KOŃCA STRAJKU ANGIELSKIEGO.
REZOLUCJE UCHWALONE NA WCZORAJSZYM OKRĘG. ZJEZDZIE CHRZ. DEM. W TCZEWIE.
TEL. WIADOMOŚCI Z BYDGOSZCZY.
„STRZELEC“ NA KASZUBACH. — (kor. wł.).
Z PUCKA I STAROGARDU — (kor. wł.).
FINANSOWE OBLCZE DZISIEJSZEJ FRANCJI.
MIN. KWIATKOWSKI O POLSKIEJ POLITYCE MORSKIEJ.
ŚMIERTELNY WYPADEK W TCZEWIE (uczeń zastrzelił ucznia).
KATASTROFA KOLEJOWA POD TORUNIEM.

Najświeższe nowiny z Warszawy.

POGŁOSKI I ZAPRZECZENIA.

Warszawa, 30. 8. Dzisiejsza „Gazeta Poranna” komentuje podaną wczoraj przez „Głos Codzienny” pogłoskę o mającej nastąpić ze względu finansowych fuzji „Gazety Porannej” i „Rzeczpospolitej”. „Gazeta Poranna” stwierdza, iż będzie nadal wychodziła w niezmienionej formie.

Dzisiejszy „Nowy Kurjer Polski” notuje pogłoskę, że personel w redakcji i administracji „Rzeczpospolitej” do stanie trzymiesięczne wypowiedzenie.

RADA NACZELNA „PIASTA” POTĘPIA PRZEWRÓT MAJOWY.

Warszawa, 30. 8. Obrady Zarządu Głównego i Rady Naczelnej „Piastra” zostały ukończone późnym wieczorem w sobotę. Przeważną część posiedzenia poświęcono była dyskusji nad referatem dr. Kiernika o programie polityki gospodarczej a w szczególności rolnej. Rezolucja przyjęta przez Radę Naczelną potępia przewrót majowy i wyraża zadowolenie, iż dokonana została częściowa zmiana Konstytucji.

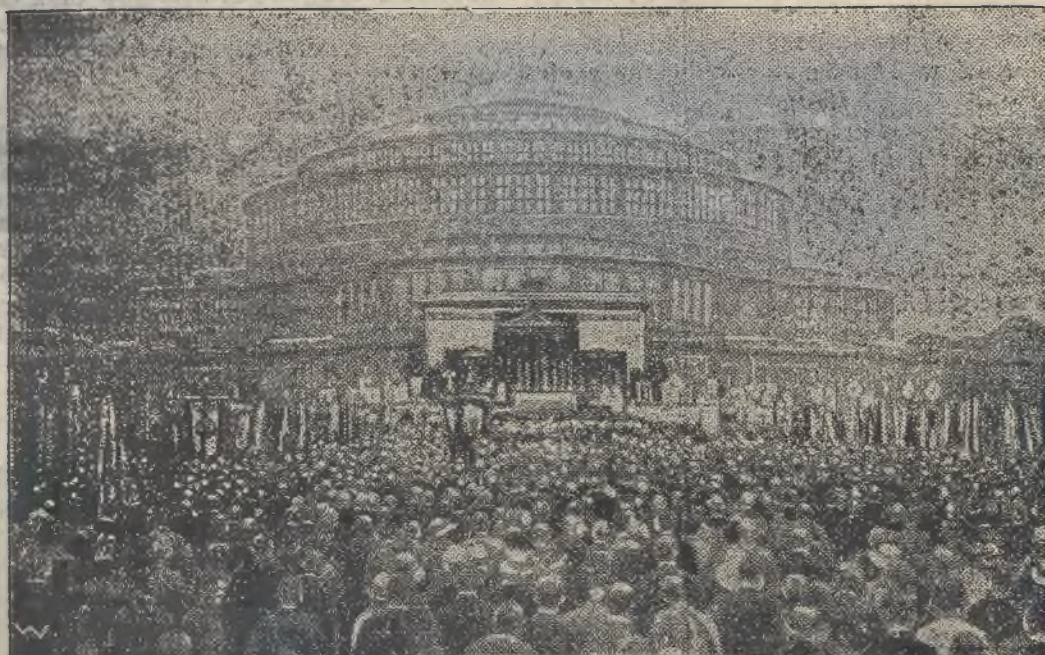
„NASZ PRZEGLĄD” O WŁASNEJ ANKIECIE.

Warszawa, 30. 8. „Nasz Przegląd” zamieści ankietę wśród delegatów mniejszości narodowych żydowskiej i polskiej na kongresie genewskim. — W ankiecie znajduje się głos przedstawiciela mniejszości polskiej w Rumunii dr. Szymałowicza, w którym ten stwierdza, iż najbardziej prześladowaną mniejszością w Rumunii jest mniejszość polska. W szkołach dzieciom polskim zabrania się mówić ich narodowym językiem podczas pauz.

Rząd rumuński nie kępuje się bynajmniej sojuszem zawartym z Polską. Zdaniem dr. Szymałowicza objętość kraju macierzystego wobec ucisku Polaków w Rumunii jest prosto zadziwiająca.

ZASTĘPCA MIN. MŁODZIANOWSKIEGO.

Warszawa, 30. 8. Ministra spraw wewnętrznych p. Młodzianowskiego, który wyruchal na jedynogodniowy urlop, zastępować będzie dyrektor departamentu p. Jaroszyński.



65 niemiecki zjazd katolicki w Wrocławiu

Równocześnie ze zjazdem w Warszawie odbywa się zjazd katolicki w Wrocławiu. Zdjęcie nasze przedstawia mszę św. pod gołym niebem, której w nabożnym skupieniu wysłuchuje około 80 tys. osób.

Polska żądać będzie gwarancji ponownego wyboru do Rady L. N.

Taką jest opinia min. Zaleskiego o miejscu niestałym dla Polski.

Paryż, 29. 8. Dzienniki paryskie zamieszczają informacje, pochodzące z otoczenia ministra Zaleskiego, które stwierdzają, iż Polska nie będzie czyniła żadnych trudności w Genewie. Rząd polski zadowolony się pewnymi zmianami projektów reorganizacji Rady Ligi, opracowanych przez lorda Cecila.

mać gwarancję ponownego wyboru na miejsce niestałe.

Gwarancje te Polska musi uzyskać już teraz tak, aby mieć pewność ponownego wyboru i uniknąć w ten sposób komplikacji i niebezpieczeństw połączonych z każdymi nowymi wyborami.

Różowe szkiełka pokryły się ciemnym czadem.

Ponure rozważania prasy niemieckiej.

Berlin, 29. 8. Według doniesień dzisiejszych dzienników popołudniowych, w środę odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawom związanym z Ligą Narodów. Pod wpływem wiadomości z Paryża, optymizm, jaki cechował w sprawach genewskich niemiecką prasę lewicową, ustąpił miejsca pesymizmowi. Szczególnie opinia pism francuskich, które odmawiają mocy obowiązującej porozumieniu, osiągniętemu w Ber-

linie przez radcę prawnego na Quai d'Orsay p. Fromageot'a, usposabiają pisma tutejsze do ponurych rozważań. Organy niemieckiej prasy nacjonalistycznej wyzyskują głosy francuskie do ataków przeciwko optymizmowi Ministra p. Stresemanna, wyrażonemu na ostatnim posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Reichstagu.

WYGNANIE PANGALOSA.

Z Aten donoszą, iż wobec pogłosek o zamiarach wykradzenia Pangalosa, celem ułatwienia mu ucieczki, Condylis zdecydował, że ex-dyktator Grecji przewieziony zostanie na wyspę Kretę i osadzony w forcie Iadim skąd ucieczka jest niemożliwa.

UKRAJŃCY PRZECIWKO POLSCE I CZECHOM.

Praski „Vecer” donosi, że na Rusi Przykarpackiej wzrasta się agitacja antypaństwowa. Obecnie aresztowano tam 4 Ukraińców za organizowanie spisków, których celem było oderwanie Rusi Przykarpackiej od Czechosłowacji, a Małopolski Wschodniej od Polski i włączenie obu krajów, do Ukrainy.



MIKOŁAJ,

następca Kamieniewa na stanowisku przewodniczącego najwyższej Rady Gospodarczej Sowietów.



Ze zjazdu katolickiego w Wrocławiu.

Nuncjusz papieski Pa-
celli (drugi x z lewej
strony) po wylądowa-
niu z samolotu.

Następny numer niedzielny

„GŁOSU POMORSKIEGO“ z datą 5 września

Następny numer niedzielny „Głosu Pomorskiego“ z datą 5 września wyjdzie w zwiększonej przynajmniej podwójnie w stosunku do codziennego wydania objętości i między innymi zawierać będzie specjalny dział poświęcony

przemysłowi grudziądzkiemu

— wywiady, opisy, informacje, ogłoszenia.

Numer ten w celach propagandy ukaże się

w zwiększonym nakładzie

wobec czego wszystkim dbałym o rozwój przedsiębiorstwom nadarza się doskonała okazja do korzystnego zakreklamowania swych firm. Prosimy jednak o specjalnie spieszne nadsyłanie przeznaczonych do numeru tego ogłoszeń, bo tylko doręczone nam najpóźniej do piątku (3 września) godz. 12-tej inseraty mogą liczyć na umieszczenie w niedzielnym numerze.

Katastrofa kolejowa pod Toruniem.

Lokomotywa i dziesięć wagonów zniszczonych. — Maszynista ciężko ranny, ruch pociągów przerwany, śledztwo w toku.

Toruń, dnia 29 sierpnia.

Jak nam donoszą, dziś o godzinie 6-tej rano wydarzyła się katastrofa kolejowa na linii Brzoza—Okoczym.

Lokomotywa z tendrem i dziesięć wagonów zostało zniszczonych.

Przyczynę katastrofy spowodowało pęknięcie szyny, przez nieprawidłowe nastawienie zwrotnicy. W chwili wypadku, maszynista został wyrzucony o kilka nacię metra od miejsca katastrofy, na szczęście do-

znał tylko silnych potłuczeń ciała. Ponieważ tor został zatarasowany, ruch pociągów osobowych był na przeciąg paru godzin wstrzymany. Przez dzień wczorajszy ruch osobowy odbywał się w ten sposób, że pasażerowie przesiadali się przez miejsce katastrofy do innego pociągu.

Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzone jest przez Ekspozyturę policji śledczej w Toruniu.

Strajk angielski przechodzi agonję.

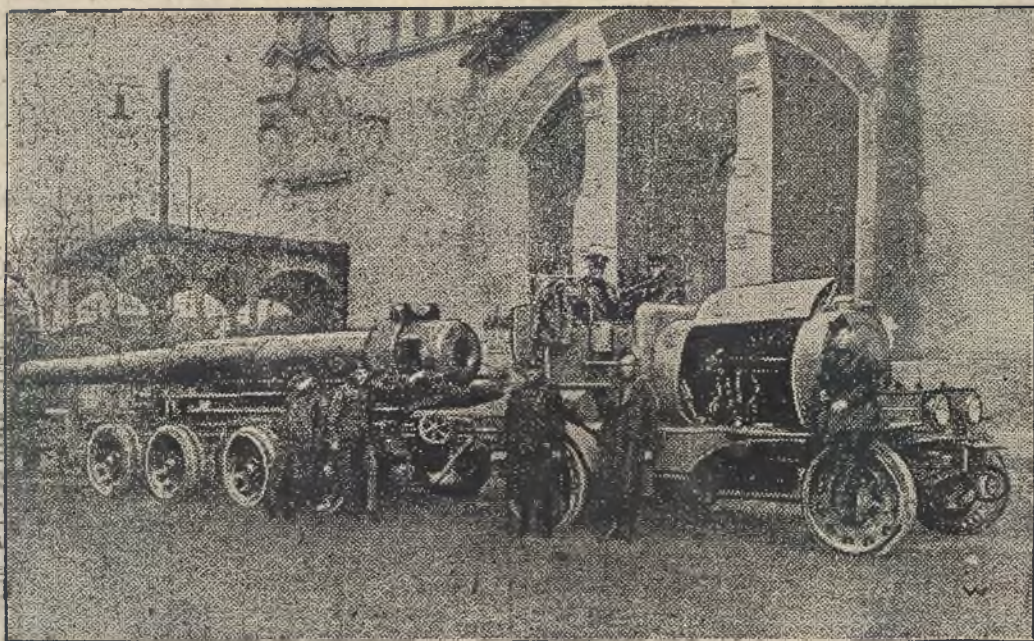
Pojednania stron należy niebawem oczekiwać.

Londyn, 29. 8. Gen. sekretarz Związku Górników p. Cook ogłosił oświadczenie, w którym między innymi mówi:

— Po ostatnich naradach górników z właścicielami kopalń każdy z tem się zgodzi, że właściciele kopalń nie są skłonni do takiego rozwiązania, któreby zażegnało zatarg. Dążą oni nadal do narzucenia robotnikom pokoju dyktatorskiego. Rozmawialiśmy z przedstawicielami Rządu i zbadaliśmy położenie. Czuje, że niektórzy ministrowie pragną zażegnania tego wielkiego strajku w sposób honorowy i nie pozostawiający rozgorzyczenia. Każdy zdaje sobie z tego sprawę, że wojna aż do zmiażdżenia przeciwnika, taka, jak obecna, może trwać nieskończenie długo, a skończyć się wyczer-

paniem nie tylko robotników, ale całego życia gospodarczego. Duch robotników jest silny i niezłamany, ale mimo to popieram mocno przedstawienie ostatecznych propozycji i mam nadzieję, że Komitet Górników, który cieszy się zaufaniem mas, przedłoży projekt, który połączy obie strony.

Oświadczenie to uważane jest za wyraźny zwrot do pojednawczości, zwłaszcza, że złożył je p. Cook, dotychczas najbardziej nieprzejednany. Na zmianę stanowiska przywódców strajku wpływają wiadomości o masowym podejmowaniu pracy przez górników. Tak więc liczą się, że w przyszłym tygodniu będą podjęte rokowania, które mogą zakończyć ten 16 tygodni trwający strajk.



MECHANIZACJA ARTYLERJI.

Zamiast siły końskiej, zaprowadzono obecnie w armji czechosłowackiej traktory pociągowe, co nie tylko pozwala przyspieszać marsze, lecz stanowi wielką oszczędność.

KAMIENIEW OPUSZCZA POLITBIURÓ.

Moskwa, 27. 8. (AW). Ostatnio nastąpiła dymisja Kamieniewa ze stanowiska kandydata Politbiura. Prasa o fakcie tym doniosła dopiero w dniu wczorajszym, aczkolwiek nastąpił on już przed kilku dniami. Dymisja posiada zresztą jedynie formalny charakter, Kamieniew bowiem nie pełnił obowiązków zastępczych członka Politbiura od chwili otrzymania dymisji z Komisarjatu Ludowego Handlu.

MACKENSEN U EKSKAJZERA.

Grupa Stinnesa myśli o wprowadzeniu ostatniego Wilhelma z powrotem na tron.

„Petit Parisien“ donosi z Hagi, iż gen. Mackensen przybył do Doorn, w celu złożenia wizyty eks-cesarzowi.

Dziennik notuje pogłoskę, jakoby grupa Stinnesa przygotowywała powrót eks-cesarza do Niemiec.

Odezwa!

Obywatele — Rodacy!

Jednym z najważniejszych podaj postulatów w Polsce raz techniką pracy oświatowej, urzędzą specjalnie w odrodzonej jest kwestja oświaty szerokich mas ludności polskiej, tych milionów rzesz, dla których serdeczne słowo polskie, oświetlające pasmo dziejów naszych, z wielu powodów było obce.

W czasach niewoli zaborczej trudną była, mierz wręcz niemożliwą, praca oświatowa, dziś, gdy jesteśmy we własnym, wolnym, niepodległym państwie, praca nad uświadomieniem narodowem powinna stać się najważniejszym zagadnieniem społeczno-narodowem, gdyż od oświecenia i uświadomienia narodowego obywateli zależą losy i koleje Ojczyzny naszej.

Z ważności roli oświaty narodu zdawali sobie sprawę i ci, którzy w natchnionych słowach wieszczych wskazywali duchowi polskiemu drogę ku wolności, i ci, którzy nie lekceważąc pierwiastka duchowego, chcieli budować szczęście Ojczyzny na podstawach materialnych. Wszak jeden z wieszczów naszych, Juliusz Słowacki, w słowach:

„Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei,

Lecz przed narodem niosą oświaty kaganiec“.

w słowach, które jako spuściznę po sobie pozostawił w testamencie, nakazywał następnym pokoleniom pracę na niwie oświaty narodu.

Po roku zaś 1863, gdy oróżne próby odzyskania niepodległości zawiodły, t. zw. pozytywści bytu materialnego szerokich warstw narodu, czyli t. zw. „pracę u podstaw“.

I dziś losy Ojczyzny naszej zależą od pracy na tej niwie.

Aby zaś praca była owocna, nie zaś stratą czasu i energii, musi być odpowiednio zorganizowana i prowadzona według pewnych metod, zapewniających jej powodzenie i skuteczność.

Otóż celem zapoznania szerokich kół pracowników na tem, wdzięcznym polu pracy społecznej ze zadaniami, kierunkami, metodami, sposobami organizowania o tym celu wybrany Komitet od 13—15 września w Grudziądzu trzydniowy kurs, obejmujący szereg wykładów z dziedziny umiejętności pracy społecznej. Wykłady prowadzić będzie znany ze swej porywającej wymowy Dyr. Macierzy Szkolnej P. Stemler. Już samo nazwisko wykładowca oraz specjalnie dobrany program wykładów powinny być zachętą do wzięcia udziału w kursie dla każdego, komu praca oświatowa nie jest obojętna.

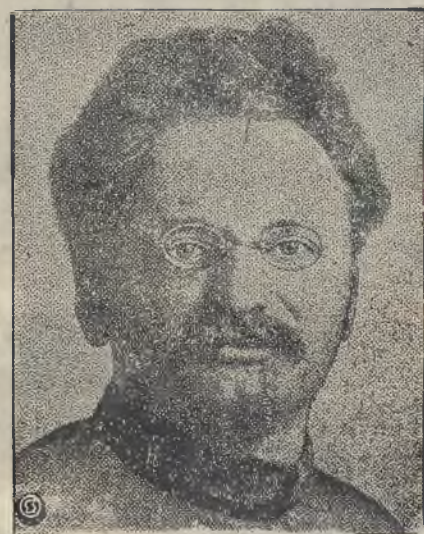
Komitet zapewni uczestnikom zamiejscowym 1) bezpłatne noclegi ew. tanie obiady, 2) zniżki kolejowe.

Chcący korzystać z bezpłatnych noclegów oraz taniach obiadach, zechcą zgłosić się pisemnie do Dr. Zwierzańskiego w Grudziądzu, Gimnazjum Klasyczne, ul. Ogrodowa L. 30.

Komitet Honorowy:

Wojewoda Dr. Stanisław Wachowiak, Kurator Szewem, Prezes Zw. pow. wieisk. Leon Ossowski, Prezes Zw. miast pomorsk. Prezydent J. Włodek, Poseł A. Nowicki, Starosta Krajowy Dr. Wybicki, Prezes Zw. „Unitas“ Ks. Dr. Czapiński, Prezydent Pomorsk. Izby Roln. Tempki, Prezes Zw. Obr. Kres. Zach. Dr. May, Prezes Czerw. Krzyża Dr. Woyda, Prezes „Sokoła“ Samolinski, Prezes Tow. Kup. na Pom. Marchlewski, Prezes Centr. Tow. Gosp. J. Ślaski, Prezes Pom. Tow. Roln. J. Donimirski, Prezes Izby Rzemieśln. Grobelny, Prezes Synd. Dziennikarzy Pom. J. Teska, Przew. Ziemiaków Pom. M. Janta-Polczyńska.

Za Komitet Organizacyjny: Dr. Zwierzański.



TROTZKI-BRONSZTEJN,

główny przywódca fermentu, kielkującego obecnie w Bolszewji, otrzymał „urlop“ bezterminowy.

ZAKUPY DO WĘGIER.

Lódź, 27. 8. (AW). W dniu wczorajszym przybyli tu reprezentanci kupiectwa węgierskiego w celu zakupu większych transportów wyrobów wełnianych.

EMIGRANCI DO KANADY.

Gdańsk, 25. 8. (AW). W dniu wczorajszym odpłynął z tutejszego portu drugi transport emigrantów, gdańskich bezrobotnych. Transport skierowany jest do Kanady, gdzie emigranci mają być zatrudnieni przy budowie kolei.

GWALTOWNE WALKI W MAROKO.

Paryż, 26. 8. Operacje wojskowe na froncie plemienia Djebaila w Maroku rozpoczęły się w dniu wczorajszym. W walkach ze strony francuskiej bierze udział 9 batalionów piechoty, wspieranych przez 150 tubylców oraz kilka baterji dział ciężkiego kalibru. Walki przybrały gwałtowny charakter zwłaszcza we wschodniej części frontu.

Więści z bydgoskiego bruku.

Z wczorajszej niedzieli. — Zebranie Chrześć. Z. Z. — Ostre strzelanie. — Festny Hallerczyków. — Likwidacja i Transport—Młyny—Brawo! Właściciele autoderożek

(Tel. wiad. wł. „Głosu Pomorskiego“.)

Bydgoszcz, 30 sierpnia.

Piękna pogoda nareszcie rozjaśniła nam koniec miesiąca. Po dniach ślot, ulew, kapuśniaczek, po wichurach, mgłach i chłodach, dających tak przedwcześnie przedsmak jesieni, uspokoiło i wypogodziło się w atmosferze, tak, iż ostatnia niedziela sierpniowa choć w części wynagrodziła nam zawody ze strony swych poprzedniczek.

Skwapliwie wykorzystując jasny, a i względnie ciepły dzień niedzielny, wyruszyły tłumy za miasto, aby powetować sobie czas ubiegły, w którym obcowanie z naturą groziło katarem lub inną grydą. Z wycieczek wczorajszych zanotował sobie Wasz korespondent wyjazd towarzystw: „Młodych Polek“ i „Promyka“, które łącząc „piękne z pożytecznym“, udały się do Łęgnowa i zwiedziły tamtejsze huty szklane. Oprócz tego odbyła się wycieczka Tow. śpiewu na Bielawach „Odrodzenie“, na której jak i na poprzedniej bawiono się doskonale, wracając do domu z najlepszymi wrażeniami, z odświeżeniem na duchu i ciele. — Mimo wędrowek na „lono natury“ ludno i gwarowo było w mieście. Zapelnity się ulicą tłumami spacerowiczów, zaroiły się cukierki, kawiarnie i kina.

Mimo dnia niedzielnego pracowano oczywiście na obradach nad aktualnymi sprawami w Chrześć. Zjednoczeniu Zawodowem z Zimnych Wód. Zebranie odbyło się o godz. 4-tej popołudniu (w lokalu p. Szarbart przy ul. Toruńskiej). Referat wygłosił druh Mieloch.

Sympatyczny i dzielny nasz „Sokół“ VI też pracował na strzelnicy wojskowej, gdzie odbywało się ostre strzelanie.

Drużyna błękitnych, doczekawszy się wyjaśnienia błękitu niebios, czyli Hallerczyki dzięki nastaniu mżliwej pogody urządzili swój (odłożony z czwartku) festyn w sobotę w Ogrodzie Teatralnym. Publiczność zebrała się tłumnie i bawiła się wycieczkami.

Przygrywały dziesiątki trzy orkiestry 62, 15 i 10 pułku. Czysty dochód wyniósł 800 zł., z czego połowę pójdzie na internat Hallerczyków pod wezwaniem Sw. Józefa, a druga połowa na cele kulturalno-oświatowe chorągwi pomorskiej.

W sobotę odbyło się przy ul. Śniadeckich Nr. 1 likwidacyjne zebranie spółki: Transport—Młyny pod

przewodnictwem inż. Urbańskiego. Ostateczna likwidacja została załatwiona w ten sposób, iż zaakceptowano całkowicie sprawozdanie p. dr. Dziubańskiego i uchwalono posiadaczom akcji uprzywiejowanych wypłacić po 5 zł. od sztuki, a innym po 78 gr. Po należność należy zwracać się do p. dr. Dziubańskiego.

W piątek odbyło się zebranie właścicieli autoderożek, którzy zebrali się w lokalu p. Mellera, aby zastanowić się nad sytuacją, a przede wszystkim nad zbyt wygórowaną ceną benzyny. Postanowiono zaniechać dotychczasowego kupna jej od pośredników i zorganizować zakup własny. Gdy takie postawienie sprawy wyda pożądaną skuteczną, to właściciele autoderożek mają zamiar obniżyć także cenę za przejazd. Jeżeli to się uda, to publiczność przynię zdemokratyzowanie nowoczesnej lokomocji z gorącym pod adresem właścicieli autoderożek słowem uznania.

*

Bydgoskie Zjednoczenie Stanu Średniego odbyło walne zebranie swych członków celem ukonstytuowania Koła lokalnego na Bydgoszcz. Jawiło się z górą 200 obecnych, którzy około g. 8. w dniu 25 bm. wypełnili salę w hotelu Lenninga. Obrady zagał tymczasowy prezes organizacji p. Janicki poczem jednomyślnie oddano przewodnictwo w ręce p. Piotra Zwierzyckiego. Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa Janickiego, dalej sekretarza p. Fiszera wreszcie tymczasowego skarbnika Florjana Figurskiego odbyły się wybory nowego zarządu koła lokalnego na Bydgoszcz. Prezesem obrany pan Piotr Zwierzycki, kierownik kooperatywy piekarzy i cukierników, wiceprezesem Piotr Kozłowski, właściciel zakładu fryzjerskiego, sekretarzem p. Lange, handlowiec, jego zastępcą kupiec Dykiert, jako ławnicy weszli pp. Jaszowski, Janicki, Gonczewicz, Greinert, Gutkiewicz, Bleja, Fiszer, Szulz, Szarowski, Kazimierzczak, Mąka i Dilling. Do Komisji rewizyjnej, pracy podjęli się pp. Figurski, Kaube i dr. Winiarski. Po odczytaniu projektu statutu, nadesłanych z Poznania, przewodniczący Zwierzycki zamknął zebranie o godz. 11-tej wieczorem zachęcając członków do pilnego uczęszczania na zebrania, które odbywać się będą przynajmniej raz w miesiącu.

ry, wynikające z budowy gmachu państwowego, obciążały tylko jedno pokolenie;

stwierdzając, iż podwyżki, stosowane obecnie dla wojskowych są jednostronne, krzywdzące szeregowców na rzecz wyższych szczebli, a urzędników na rzecz wojskowych— wzywają sejmowy Klub Ch. Dem. do przeciwstawienia się groźnej dla Skarbu rozrzutności i wywołującej słuszne oburzenie armii pracowników państwowych;

stwierdzając, iż dotychczasowy system opodatkowania spada zbyt ciężkim brzemieniem na nieliczną część społeczeństwa — domagają się, aby w myśl racjonalnej ekonomii i w myśl godności obywatelskiej, świadczenia podatkowe były w sprawiedliwy i praktyczny sposób rozłożone na wszystkich obywateli;

stwierdzając, iż obecny sposób ściągania podatku obrotowego odbija się dotkliwie na kosztach produkcji i kosztach utrzymania konsumenta — domagają się należytego uregulowania tej sprawy w sposób umożliwiający obniżenie kosztów wytwórczości i zredukowania drożyzny;

stwierdzając, iż płacenie bezrobotnym zasiłków, nie daje im gwarancji należytego bytu, a dalej osłabia niebezpiecznie Skarb i szerzy demoralizację — domagają się, aby fundusz bezrobocia użyty został na racjonalne inwestycje, które dając chleb przez pracę, przyczynią się do uzdrowienia w dziedzinach moralnej i gospodarczej oraz zaoszczędzą Skarbowi nieprodukcyjne wydatki.

(Ciąg dalszy w jutrzejszym numerze.)

Tragiczny wypadek w Tczewie.

Wczoraj (w niedzielę) w godzinach przedpołudniowych w mieszkaniu p. Handtkęga przy ul. Łaziennej miał miejsce straszny wypadek, który zakończył się śmiercią. W rękach ucznia gimnazjalnego Aleksandra Aleksiejewa (syn urzędnika Banku Kredytowego) niespodzianie wypalił browning i kula ugodziła w skroń ucznia gimnazjalnego Woźniaka (syn urzędnika kolejowego). Postrzał okazał się śmiertelny, zgon wkrótce nastąpił. Nieszczęśliwy wypadek wywołał ogólne przynębnienie.

Z różnych stron.

— Wielkie manewry niemieckie odbędą się pomiędzy 30 sierpnia a 4 września w Prusach Wschodnich.

— Nominacja p. Piłsudskiego. P. Prezydent Rzplitej ma podpisać w dniach najbliższych dekret mianujący p. ministra Piłsudskiego generalnym inspektorem armii.

— Bezrobocie w Niemczech. W pierwszej połowie sierpnia liczba bezrobotnych w Niemczech, pobierających zasiłki rządowe, spadła do 1,604 000 osób.

— Nowy sposób leczenia. Doktorzy hiszpańscy, Elosegni i Lopic wynaleźli nowy sposób leczenia skłonności do krwotoków (hemofilji). Nowy sposób leczenia opiera się na systemie witamin i jest środkiem, działającym szybko i radykalnie.

— Powódź w Rumunji. Z powodu ulewnych deszczów, które padały w ostatnich dniach, Dunaj wystąpił z brzegów. Dolna część miasta Sulina została zalana. Również część miasta Isacea znajduje się pod wodą.

— Odporność Polaków w Bolszewji. Na odbytych posiedzeniach propagandy politycznej C. K. w Moskwie, składano sprawozdanie z działalności agitacyjnej wśród ludności polskiej, z którego widać, że oczekiwane wyniki zawiodły i że ludność polska trzyma się opornie wobec usiłowań jej skomunizowania.

— Likwidacja spisku w Turcji. Trybunał niepodległości w Angorze skazał na śmierć przez powieszenie dalszych czterech członków spisku na życie prezydenta republiki tureckiej, a mianowicie b. ministra finansów Dżawida, b. ministra oświaty Nazima, deputowanego Hilmięgo i sekretarza stronnictwa unionistów Nayla.

— 100 tysięcy cudzoziemców zostanie Francuzami corocznie. Specjalna komisja wręczyła ministrowi sprawiedliwości propozycję co do naturalizowania corocznie 100 tysięcy cudzoziemców, którzyby byli wybierani przeważnie wśród młodych oraz wśród rolników, przyjeżdżających do Francji. Państwo przewiduje na ten cel wydatek 40 milionów franków rocznie.

** — Tabela większych wygranych loterii państw. W piętnastym dniu ciągnięcia płaty, klasy 13-tej państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące:

50 000 zł Nr. 2975
5000 zł Nr. 37809
Po 2000 zł Nr. 644 18964 40587
Po 1000 zł Nr. 17216 20221 50898 61195
Po 600 zł Nr. 3119 11770 22650 38743 45669 57054
Po 500 zł Nr. 9339 10004 11157 15299 16271 17980 18435 23306 23455 27255 27315 34605 38225 40749 41574 51994 52695 54781 55684 62288 65734 65774
Po 400 zł Nr. 397 2411 3463 7478 13820 17670 20920 21017 21458 22044 22109 24629 25410 26167 26365 27290 27645 27851 28954 28956 29505 32351 33723 37016 37079 37965 89765 40908 43102 44630 45625 46343 47151 48836 49184 50667 51860 51902 53717 54099 55761 62155
Po 300 zł Nr. 557 1681 1865 2873 2967 3358 3380 3860 5624 5683 5732 7130 7163 7481 7799 8591 9380 10012 10507 11102 11270 12296 13775 13802 13979 14184 14410 14614 14660 16161 17628 17907 18423 19627 19895 20502 20657 20756 21236 22185 23078 23940 24024 24637 25153 25326 25711 26798 27093 27228 27935 28106 28845 28918 29004 29203 29630 29761 29839 30389 31518 32240 32410 33338 34556 34794 36548 37473 37783 37931 38498 38720 39021 39092 39921 40826 42859 42904 42941 43014 43411 44841 46472 46844 46948 47307 47805 47981 48686 49049 49150 50583 50915 51005 51584 51744 51802 52421 52555 53541 53882 53905 53984 54194 54559 55819 55933 56763 57801 58692 59202 59304 59787 59971 60489 60630 61121 61519 62001 62091 62102 62175 62280 62831 68706 63837 64560 65222 65761

Zjazd Okręgowy i Akademia Chrześć. Demokracji w Tczewie.

W dniu wczorajszym (niedziela, 29 sierpnia) odbył się w Tczewie Zjazd Okręgowy, a następnie Akademia poselska Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w Tczewie (Hala Miejska, czerwona sala).

Odkładając (z powodu braku miejsca) szczegółowe sprawozdanie do jutrzejszego numeru, zaznaczamy, iż obrady Zjazdu rozpoczęły się po godzinie 9-tej rano i trwały do 2½ popołudniu.

Po wstępnym przemówieniu p. St. Wilgi, który objął przewodnictwo obrad, wygłosili referaty i przemówienia: redaktor „Głosu Pomorskiego“ Machalewski, pos. Marcin Roch, pos. Bigoński, sekretarz wojewódzki Nowak, prezes okr. p. St. Wilga i pos. Nowicki.

Po szczegółowej dyskusji przyjęto szereg rezolucji, których treść podajemy oddzielnie (część w dzisiejszym, resztę w jutrzejszym numerze).

Po dwugodzinnej przerwie odbyła się (również w tym lokalu i pod przewodnictwem p. Wilgi) Akademia. Przemówienia wygłosili: ks. prof. dr. Nowicki (z Wilna) — słowo wstępne; redaktor Machalewski — racja bytu

i zadania Chrześć. Demokracji; poseł Marcin Roch (Poznań) — drogi polityki polskiej; pos. Edmund Bigoński — polityka wewnętrzna i sprawy społeczno-gospodarcze.

Wynik obrad okazał się bardzo obfity. Akademia wywarła nader dodatnie wrażenie na zebranych, o czym świadczyły liczne i długotrwałe oklaski, nawet ze strony grupy osób, które przybyły w celach nieprzyjaznych, lecz przekonane zostały niezbitnie słusznymi argumentami chrześcijańsko-społecznego mówcy.

Program Zjazdu i Akademii został nieco zmieniony, bo p. prof. Pohlmann z powodu niezdrovia przybyć nie mógł. Natomiast na wystosowane w ostatniej chwili telegraficznie zaproszenie przyjechał p. poseł Marcin Roch z Poznania i dwukrotnie (na Zjeździe i Akademii) przemawiał — podobnie oprócz zapowiedzianych przyjechał i wygłosił przemówienia red. Machalewski. W ten sposób program, któremu zagrażało zwięźlenie, został rozszerzony, co też uczestnicy Zjazdu powitali wielkimi uznaniem.

Rezolucje zjazdu uchwalone na zjeździe okręgowym Chrześć. Dem. w Tczewie.

Zebrani na Zjeździe Okręgowym Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w dniu 29-go sierpnia 1926 r. w Tczewie w lokalu Hali Miejskiej, po wysłuchaniu referatów i przemówień, wygłoszonych przez pp. posłów Bigońskiego, Nowickiego i Rocha oraz sekretarza woj. Nowaka, red. Machalewskiego i prezesa okr. Wilgi oraz po szczegółowej dyskusji powzięli następujące uchwały:

wyrażają swe całkowite uznanie sejmowemu klubowi Ch. Dem. za planową a rozważną obronę na terenie parlamentarnym postulatów Stronnictwa na dobro społeczeństwa i państwa;

protestują przeciwko rozbijającym jedność państwa i zagrażającym niezawisłości narodu mrzonkom federalistycznym i socjalistycznym oraz domagają się w stosunkach wewnętrznych prowadzeń zdecydowanej polityki narodowej;

stwierdzając, iż po zbrodni buntu majowego pogorszyły się stosunki wewnętrzne, podupało poszanowanie sprawiedliwości i praworządności, protestując przeciwko haniebnym gwałtom, uprawianym w stosunku do osób, które dochowały wiary przysiędze oraz uczciwie spełniły swój obowiązek — domagają się przede wszystkim natychmiastowego uwolnienia więzionych generałów z b. min. gen. Malczewskim na czele;

stwierdzając, że pomorskie organizacje przysposobienia wojskowego stoją w całej pełni na wysokości swego zadania i wyrażając organizacjom Powstańców i Wojsków, Sokoła, Podoficerów Rezerwy itd. swe pełne zaufanie i udzielając bezwzględnej poparcia — pro-

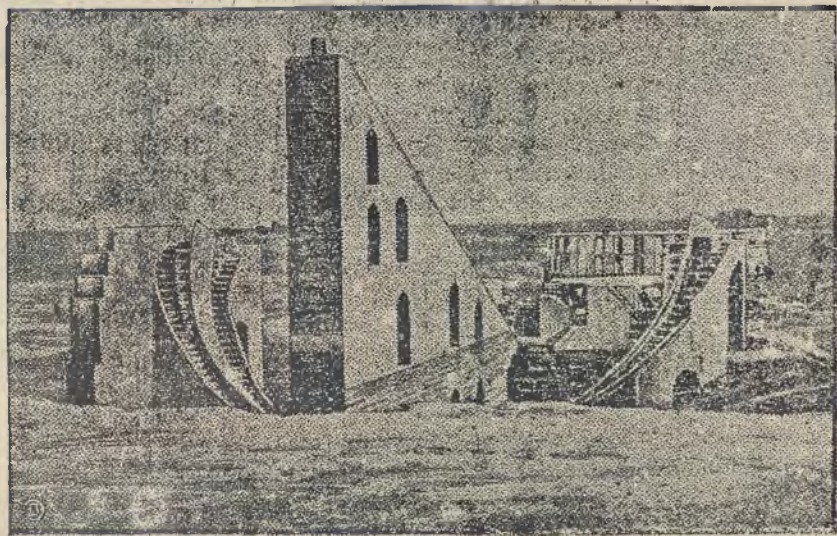
testują przeciwko organizowaniu i agitacji „Strzelca“, który wprowadza do mas najfatalniejszą partyjność, destrukcję i prowokację;

stwierdzając, iż Konstytucja gwarantuje nam wolność słowa (wolność prasy) — protestują przeciwko skandalicznie samowolnemu i niekulturalnemu rozporządzeniu gen. Berbeckiego

stwierdzając, że pod hasłem rzekomej reorganizacji ma miejsce faktyczna dezorganizacja przez usuwanie ludzi fachowych i wykształconych, a wprowadzanie na ich miejsce dyletantów i pozbawionych należytego przygotowania ludzi — wzywają sejmowy Klub Ch. Dem. do wystąpienia przeciwko tej niezmiernie szkodliwej polityce wewnętrznej ministerstwa spraw wewn., zewn. i wojskowych;

stwierdzając, iż nie może dojść do trwałe sanacji życia gospodarczego bez unormowania wydatków — protestują przeciwko narażaniu równowagi budżetu przez przekraczanie sum prelimitowanych i wzywają sejmowy Klub Ch. Dem., aby przeciwstawił się rozrzutności kosztem Skarbu i zażądał wyjaśnień, z jakich źródeł biorą się pieniądze na organizowanie „Strzelca“ i tworzenia wrogiej społeczeństwu wicherzyelskiej prasy fałszywej sanacji moralnej;

stwierdzając, że niesprawiedliwa waloryzacja hipotek, pożyczek państwowych i wkładów bankowych niszczy i tak już zsumple kapitały warstw pracujących i średniego stanu — żądamy rewizji rozporządzeń waloryzacyjnych. Uważamy, że nie uchodzi, by cięża-



Największy zegar słoneczny

Niezwykle ciekawą, a zarazem piękną budowlą jest zegar słoneczny, będący własnością obserwatorium w Delhi (Indje). Zdjęcie nasze uwidacznia w pośrodku budowli potężny, wysoko się wspinający mur który przedstawia wskazówkę powyższego zegara, po lewej i prawej stronie znajduje się wpółkolu cyferblat.

Smutne i wesołe wieści z Pucka.

(Koresp. własna „Głosu Pom.”)

Puck, dnia 28 sierpnia.

Jak się z wiarogodnych ust dowiadujemy, wyprowadził się dziś z rodziną do Wolnego Miasta (Oliva) były poseł do sejmiku ustawodawczego i niedoszły obecny, trakcji niemieckiej, em. nauczyciel p. Jan Splett. Po bajecznej karierze opuszcza działacz ten, któremu się nie udało poraż drugi korzystać z otwartych wrot gościnnych Sejmu, niewdzięczny ten kraj, aby się przytulić do łona ukochanego „Vaterlandu”, kiedy też tylko do imitowanego, jakie to jest „Wolne Miasto”.

Miasto nasze pozbyło się znowu jednego „lojalnego”, który nie doczekał się urzędowania tego „Auf Wiedersehen” niemieckiego „Grenzschutzu”. Oby więcej ich poszło za jego przykładem!

Burza na morzu. Od kilku dni szaleje na Bałtyku burza, która uniemożliwia wyjazd kutrów rybackich oraz mniejszych statków i żaglowców.

Koniec sezonu letniego. Sezon letni dobiega powoli do końca. Pensjonaty, hotele, chaty rybackie opróżniają się. Pociągi pełne są powracających letników. Nad plażą pędzi wiatr białe kłęby piasku morskiego. Koronki szumiących bałwanów i czuby pian.

Tu i tam przy łodziach stoją grupki rybaków. Pusto wszędzie i morze huczy, śpiewając swą wieczną pieśń.

Z pociągu rzucają Tobie Bałtyku ostatnie całusy. Iży w oczach się świecą i z daleka jakieś urywane głosy dochodzą nas — „do widzenia!”

Nowa linia lotnicza Warszawa—Puck—Kopenhaga. Dnia 25. bm. odbył się pierwszy lot próbny na linii lotniczej Warszawa—Puck—Kopenhaga. Loty odbywają się z Kopenhagi do Pucka na hydroplanach, z Pucka do Warszawy na aeroplanach duraluminiowych typu Junkersa. Pierwszy lot próbny odbył się mimo gęstej mgły na morzu i burzy bez wypadku. Po 3-godzinnym locie wylądował hydroplan na zatoce puckiej. W Pucku nastąpiła przesiadka pasażerów do aeroplanu, który następnie wystartował do Warszawy. Hydroplan powrócił po kilku godzinnym wycieczce do Kopenhagi. Koncesję na otwarcie tej linii otrzymało polskie Towarzystwo „Aerolot” z Warszawy. Narazie „Aerolot” korzysta z hangarów i portu lotniczego tutejszego pułku lotniczego Marynarki Wojennej. Później zamierza Tow. wybudować własny port i własne hangary. Uruchomienie tej linii jest bezsprzecznie wielkim krokiem naprzód w naszej komunikacji lotniczej i przyczyni się niewątpliwie do sprawności i dalszego rozwoju naszego handlu i przemysłu.

Z życia Starogardu i okolicy.

(Od własnego korespondenta).

Starogard, dnia 27. 8. 26.

Uznanie dla zakładu psychiatrycznego Kocborowo. W dniach od 21 do 23 badał pod względem zdrowotnym tutejsze zakłady użyteczności publicznej naczelnik wydziału zdrowia przy Województwie Pomorskim p. dr. Krysiński. Z zakładu psychiatrycznego Kocborowo odniósł on bardzo dobre wrażenie. Zakład ten jest nadzwyczaj dobrze prowadzony. Administracja jest tam wzorowa, urządzenie bardzo dobre, a stosunek między personelem urzędniczym i pielęgniarskim a pacjentami wprost ojcowski. Zakład ten jest najlepiej prowadzonym ze wszystkich podobnych zakładów całej Polski.

Zwaloryzowanie wkładek w Miejskiej Kasie Oszczędności. Wkłady oszczędnościowe w tutejszej Wiejskiej Kasie Oszczędności zwaloryzowane zostały na 12 proc. W tutejszej Powiatowej Kasie Oszczędnościowej zwaloryzowano je tylko na 3 proc.

Odnowienie tutejszego kościoła katolickiego. Niebawem rozpocząć się mają roboty około odnowienia tutejszego kościoła katolickiego. Potrzeba odnowienia kościoła jest wielka, gdyż znajduje się on w bardzo marnym stanie.

Kupiła 8 mendli zepsutych jajek. W zeszłym tygodniu kupiła na targu pewna pani 8 mendli jaj, które chciała zakonserwować na zimę. Na nic jednakże przydały się jej zabiegi, bo wszystkie jajka były zepsute. Pani owa wszczęła dochodzenia o wykrycie osoby, od której jajka owe zakupiła i zażąda odszkodowania wzgl. zwrotu pieniędzy.

W sprawie dodatku sezonowego. Nędza urzędnika państwowego jest tematem tak ogólnie znanym, że zbytecznym byłoby rozpiszać się na łamach Dziennika o tem i powtarzać wszystkie te argumenty i gorzkie żale w obronie bytu tego filara każdego Państwa. Niechcemy też nudzić tem, że dola urzędnika państwowego jest jakby zwierciadłem dobrobytu Państwa, oraz miernikiem jego siły gospodarczej. Omówmy dalej fakt że dobrze opłacany urzędnik podnosi ięmsamem autorytet Państwa, zwłaszcza nad granicą, gdzie się tak często stykać musi z obcokrajowcami i urzędnikami dobrze opłacanymi innych państw. (Niemcy — Gdańsk). Lecz jednak obojętność naszych władz centralnych w sprawie doli urzędników na naszym wybrzeżu, w naszych kąpieliskach jest wprost zdumiewająca.

Nie wiemy co więcej podziwiać lekkomyślność, nieświadomość lub naiwność tych instancji, które tyle wykazały zrozumienia w sprawie dodatku funkcyjnego dla oficerów, wogóle ale nie pomyślały o wyratowaniu urzędnika, głodomora, w naszych kąpieliskach nadmorskich z przepaści.

Tuzinami wysyłano memorjały do różnych kompetentnych i niekompetentnych władz i Ministerstw, wysłano delegatów, których odprawiano z nadziejami, ale nic się nie zmieniło.

Położenie urzędników w całym kraju jest fatalne, ale jeszcze nie do porównywania z położeniem urzędnika na wybrzeżu w czasie sezonu.

Całe wybrzeże stanie się w lecie jednym wielkim kąpieliskiem, w którym — jak każdy przekonany się mógł i może — droższą wyprawia orgię.

Kto był na wywczasach w letniskach morskich, może o tem piosnkę śpiewać.

A ty urzędniku żyj z tej samej pensji, mimo że wszelkie artykuły żywnościowe o 50 proc. do 100 proc. droższe są jak w kraju; pracuj podwójnymi siłami i patrz na głód twoich dzieci. Nie ma na wybrzeżu różnych cen dla letników i takich dla urzędników miejscowych, mieszkasz na wybrzeżu — to płac.

Dawno, dawno to było, w roku 1923, to otrzymali urzędnicy 30 proc. dodatku sezonowego, ale o tem dawno zapomniano.

Przed progiem stoi zima i z nią zakupy zimowe.

Jak sobie poradzi urzędnik przez sezon zadłużony, gdy ceny z powodu granicznego Gdańska też po sezonie są wyższe niż gdzieindziej — my nie wiemy! Może odpowie nam władza centralna. Lecz jedno ku rozważce:

Czy wszyscy urzędnicy zachowują oporność wobec pokus, z jakimi głodomorom trudno walczyć? Fi.

Awantury pijaków. Dnia 24 bm. przybył tu pewien ohywatel ze Słiwic na rozprawę sądową jako świadek. Za otrzymane od sądu odszkodowanie (świadkowe) upił się i następnie robił rozmaite awantury. Nie mając później więcej pieniędzy usiłował zdobyć je od swego kolegi, do którego kieszeni wetknął rękę, ale tak niezgrabnie, że go na gorącym uczynku przychwyciono. Policja zaopiekowała się nim i ulokowała go w tutejszym „bezpłatnym hotelu”. Za udzielenie mu gościnności odpłacił on się czarną niewdzięcznością, bo wybił okno od swego pokoju i potrzaskał drzwi. Nie minie go sprawiedliwa kara za uszkodzenie rzeczy.

Tego samego dnia aresztowano prawie o tej samej godzinie drugiego pijaka, pewnego obywatela z Cięciorki. pow. kościerski. Umieszczono go również celem przetrzeźwienia w „bezpłatnym hotelu”. Następnego dnia wypuszczono go.

„Dożynki” urządza w niedzielę 29 bm. — Kółko Rolnicze Linowiec—Starogard. Główna zabawa odbędzie się w Strzelnicy.

Zebranie Zw. Lud.-Narod. odbyło się tu w wtorek 24 bm. w Sokolnicówce z udziałem posłów Soltysia, Szturmowskiego i Rowińskiego. Omawiano głównie wypadki majowe i obecne wewnętrzne położenie Polski. Uchwalono odpowiednią rezolucję w sprawie bojkotu „Słowa Pom.” przez gen. Berbeckiego. Zebraniu przewodniczył p. Tomasz Poborniewski. Uczestników było dość dużo, w tem także poważna liczba uczestników wzgl. członków innych partyj.

Koliner pod Starogardem. (Zabawa dzieci). W niedzielę 22 b. m. odbyło się tu przedstawienie dzieci dworskich. Dzieci odegrały dwuaktową bajkę i tańczyły krakowiaka i oberka w pięknych kostiumach narodowych. Przy tej sposobności zebrano 15 zł. na inwalidów wojennych, które oddano w redakcji „Dziennika Starogardzkiego”.

Piuszyn. Większą kradzież popełnili tu niewyśledzeni dotąd sprawcy w nocy z 23 na 24 bm. Mianowicie skradziono niejkiej Marcie Laskowskiej garderoby i bielizny wartości około 800 zł. Śledztwo w toku.

Skarszewy. (Piorun uderzył w transformator). W niedzielę 22 bm. podczas krótkiej burzy grzmotowej uderzył piorun w transformator, uszkodziwszy go znacznie. Wskutek tego nastąpiła dłuższa przerwa w dostarczaniu prądu elektrycznego. Przerwa ta trwała aż do środy. Transformator ten wymaga większej naprawy, a części potrzebne trzeba będzie sprowadzić z Niemiec. K.

Strzelec na Kaszubach.

(Od wł. kor. „Głosu Pomorskiego”).

Puck, dnia 25. 8. 26.

Co raz to uporczywsze dochodzą nas wieści, że w dniach najbliższych założony zostanie w naszym mieście „Związek Strzelecki”, krótko mówiąc „Strzelec”, lub też armia prywatna majowego, moralnego odrodzenia.

Nie mówmy o tem, że „Strzelec” jest awanturą Polskiej Partji Socjalistycznej (P. P. S.), nie mówmy też o tem, że „Strzelec” w ekspozyturach pomorskich składa się po większej części z elementu komunistycznego i wywrotowego, to jednak uważamy powstanie takiej organizacji nad Bałtykiem w obliczu najczelniejszego naszego wroga nie tylko za zbyteczne, ale w najwyższym stopniu za szkodliwe, i wprost za robotę antypaństwową.

Przystąpimy do udowodnienia naszych twierdzeń. Nazywamy założenie „Strzelca” zbytecznym:

1) Przy każdej, dosłownie parafii całych Kaszub egzystuje „Związek Powstańców i Wojaków”, organizacja wojskowa, pracująca pod każdym względem wzorowo.

2) Nie ma jednego Kaszuby, wojaka, któryby nie należał do niego (powód: ogromna ilość członków tego Towarzystwa).

3) Członkowie Związku Powstańców i Wojaków, jest to element miejscowy, rodzimy zrośnięty z ziemią tutejszą, hartowany w 150-ciu letniej niewoli pruskiej, znający bliższego naszego wroga nawskroś.

4) Związek Powstańców i Wojaków wykazał już niejednokrotnie, że jest organizacją potrzebną, pożyteczną i odpowiednią na Kaszubach, stojącą twardo na podstawie narodowej i katolickiej, zyskującą sobie co raz to większy szacunek u władz i co najważniejsze — u społeczeństwa.

5) Związek Powstańców i Wojaków i społeczeństwo nasze — to jedna wielka rodzina jednego ducha i jednego obywatela.

Dosyć mieć się zdaje dowodów zbyteczności „Strzelca” na naszym wybrzeżu.

Dalej uważamy założenie „Strzelca” na Kaszubach już za szkodliwe, za robotę antypaństwową.

1) Rozbić jedność obozu polskiego na Krezasch Zachodnich jest zbrodnią, bo daje się, tem samem broń do ręki nieprzyjaciela, czyhającego na każdą okazję naszej zguby.

2) Zburzyć to, co jest naszą chlubą i zbudować coś problematycznego, coś nam obcego, co niema swego uzasadnienia, jest nonsensem ale bardzo kosztownym, przynoszącym nam niepowetowaną szkodę, jest wprowadzeniem fermentu w nasze tak bardzo już zagrożone kresy.

3) Obca nam jest ideologia „Strzelca”, nie uznająca etyki chrześcijańskiej oraz zasad praworządnego państwa.

Jego najpoważniejszym argumentem jest bał i siła, naszym, zasady chrześcijańskie i prawne. Nikt nas nie przekona o konieczności tego „Strzelca” na Kaszubach i nigdy nie znajduje on gruntu podatnego dla swych działań, bo obcy nam jest z ducha i obcy z postępowania.

My zachowaliśmy ziemię tę przez 150-letnią walkę męczeńską nieustraszeni; dlatego też my jesteśmy jej gospodarzami i nam należy się pierwsze prawo do niej. Musieliśmy cierpieć z jejkiem na ustach kajdany niewoli, ale nie cierpimy więcej prowokacji uczuć naszych najświętszych przez obce nam elementy w „Wolnej Ojczyźnie”. Tak nam dopomóż Bóg!

Panom inicjatorom i wodzom duchownym ku przestrodze i ku rozważeniu, że nie pozwolimy u nas na eksperymenty jakichś wściekłych ryzykantów, bo za drogą nam ta ziemia naszych ojców i za święta nam ta Ojczyzna — nasza Polska!

Zbliżka i zdaleka

— **Największy odsetek analfabetów.** Według ostatnio dokonanych obliczeń statystycznych okazuje się, iż ze wszystkich narodów europejskich kraje bałkańskie posiadają największą ilość analfabetów; prym trzyma Grecja, w której liczą 40 osób, umiających czytać i pisać stanowi zaledwie 40 proc. ogółu ludności.

— **Najpotężniejsza soczewka.** Znane zakłady optyczne, Howard Grubb, Parsons i Co., w New Castle wypuszczają wkrótce najpotężniejszą soczewkę w świecie o średnicy 1,25 metrów, przeznaczoną dla obserwatorium astronomicznego na Krymie. Obecnie największy obiektyw znajduje się w obserwatorium Yerkes (Stany Zjednoczone); średnica jego wynosi 1 metr.

— **Nowy rekord wysokości.** Bijąc swój dotychczasowy rekord światowy wysokości, lotnik francuski Callizo wzbil się w Le Bourget w górę na wysokość 12 120 metrów.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Finansowe oblicze dzisiejszej Francji. Światła i cienie rzeczowych danych cyfrowych.

(Korespondencja własna).

Paryż w sierpniu 1926 r.

„Odkładając na później wszelkie plany stabilizacji walutowej, złożył nowy rząd dowód swojej mądrości”, twierdzi „Temps”, analizując obecną sytuację gospodarczą Francji. Jest to problemat, który i teraz podczas ferii parlamentarnych nie przestaje ani na chwilę zaprzęcać opinii publicznej. Zagadnienie sanacji skarbowej samo przez się już wyjątkowo drażliwe ze względu na stanowisko zagranicznych wierzycieli, komplikuje się niesłuchanie wskutek ewentualnego przewrotu, który wywołać musiałby w wewnętrznym bycie kraju wszelka reforma monetarna brutalnie zaaplikowana. A tego głównie obawia się całe niemal społeczeństwo, zbyt wyczerpane tragicznymi przeżyciami ostatniego dziesięciolecia, by stawić czoło nowym wstrząsom społecznym i ekonomicznym. Raczej przyjął na swoje barki ciężar zwiększonych opłat na rzecz państwa! Tymi ważkimi motywami tłomaczyć należy sukcesy Poincarégo, których materialnym wyrazem było uchwalenie przez Izbę Deputowanych obecnej skali podatkowej. Zaufanie do dzisiejszego rządu przedstawia wartość 11 miliardów franków!

A jednak ten złoty lub, ściślej mówiąc, papierowy deszcz ulowny nie wystarczy, by użyźnić wyjalowioną glebę finansową Francji — ludność czeka dalsze ofiarty i to niemałe. Do takich wniosków dojdzie trzeba po rozejrzeniu się w danych cyfrowych, ogłoszonych przez prof. Chirrouse w „Journal Statistique” analizującego porównawczo stan powojennych dochodów narodowych w poszczególnych krajach. Podczas gdy w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Japonii itd. wzrosły one prawie dwukrotnie, we Francji pozorne ich podniesienie się z 36 do 164 miliardów franków oznacza faktycznie, biorąc pod uwagę realną deprecjację waluty, spadek o blisko 30 proc. Na domiar złego potęgnią się jednocześnie wydatki państwowe, pociągają za sobą oczywiście zwiększenie indywidualnego obciążenia podatkowego. Cyfrowo przedstawia się to w sposób następujący: w Anglii i Ameryce o 100 proc., we Włoszech o 250 proc. oraz we Francji o 300 proc. w porównaniu z przedwojenną skalą. Wprawdzie stanowi to dziś rocznie na głowę w Anglii 20 funtów szterlingów, podczas kiedy we Francji zaledwie 8 f. st., lecz jakaż zachodzi różnica pomiędzy zdolnościami płatniczymi tych dwóch krajów. Podatki w Niemczech wynoszą 26 proc. ogólnych dochodów narodowych, w Anglii 21 proc., we Francji zaś tylko 17 proc. — i te jednak dane wymagają odpowiednich komentarzy. W stopie niemiecką wkluczone mianowicie już są raty odszkodowań wojennych, ustalone w myśl planu Dawesa. Angielski budżet obejmuje zobowiązania skarbowe, których źródłem jest konsolidacja państwowych długów wojennych. Francja natomiast czeka dopiero — w najbliższej przyszłości — ten olbrzymi karacz obliczony przytem na długie dziesiątki lat. Musi ona więc, by zrównoważyć swój bilans i uszczupić się z cudzoziemskich należności, nakładać na obywateli nowe znaczne opłaty, co nie grozi jej aljantom. Przeciwnie, Anglia, w miarę jak wpływać będą wie. rytelności zagraniczne do kas rządowych, może progresywnie zmniejszać obciążenie podatkowe ludności.

Ogólna suma pasywów państwowych we Francji dochodzi do 11-tu i 12 miliardów funtów sterlingów, czyli 356 f. st., na głowę przeszło dwa razy więcej, aniżeli w Anglii 174 f. Dzisiaj, kiedy traktat Mellon—Berenger jest jeszcze teoretycznym dokumentem dyplomatycznym którego praktyczne konsekwencje nie są uwzględnione w niniejszych wyliczeniach 54% całego budżetu wydatków skarbowych idzie na zaspokojenie najpilniejszych długów zewnętrznych. Jakież pogorszeniu uległa sytuacja finansowa w chwili przedłożenia przez Stany Zjednoczone pierwszych rat dolarowych. Czuliśmy barometrem wskazującym wahania meteorologii pieniężnej, jest stopa dyskontowa, wynosząca oficjalnie we Francji 6 1/2% w Anglii 4 1/2% a w Ameryce 3 1/2% rocznie.

Mimo to należy stanowczo stwierdzić że kraj obecnie prosperuje gospodarczo, ogólnie rzecz biorąc, nadzwyczajnie. Przemysł, zwłaszcza górniczy i metalurgiczny maszynowy, pracuje przy bardzo pomyślnych koniunkturach, zdobywając sobie coraz nowe rynki zbytu. Rolnictwo, dzięki napływowi obcych, głównie polskich, sił roboczych, wraca pod względem wydajności produkcyjnej do przedwojennych norm, namiętnie redukując importu zbożowego, tak niekorzystnie odbijającego się na kursie franka.

Plaga bezrobocia, trapiąca tyle innych narodów, jest prawie zupełnie nieznaną. Koszty utrzymania, wskutek niewspółmierności pomiędzy indeksem drożyznianym, a deprecjacją walutową, odpowiadają przeciętnym zarobkom. Jednym słowem, Francja ma możliwość odbywania w jedynych warunkach rekonwalescencji, chociażby krótkotrwałej, lecz niezbędnej po głębokich ranach, zadanych jej przez wojnę. I tem właśnie niezbędniejszej, że niezadługo zmobilizowane będą wszystkie warstwy społeczeństwa do wyjątkowo ciężkiej walki w obronie nie-

zależności gospodarczej kraju. Dlatego też wita „Temps” ze szczerem uznaniem rozważną taktykę Poincarégo, pozwalającą narodom zebrać konieczne do ostatecznego zwycięstwa siły.

Minister Kwiatkowski o naszej polityce morskiej.

Min. przem. i handlu w wywiadzie z przedstawicielami prasy stwierdził, że społeczeństwo coraz bardziej zdaje sobie sprawę jak ważnym jest instrumentem pod względem gospodarczym własna wolna droga morska.

Dotychczas zajmowano się w sferach rządowych tylko sprawami rybołówstwa morskiego, później budową portu handlowego. Obecnie powstaje kwestja stworzenia własnej handlowej floty polskiej. Co do budowy w Gdyni, to postępuje ona energicznie naprzód. Sprowadzony współczynnik pracy nie jest

pieniężnie zbyt wielki, jednakże daje realną podstawę do możności premjowania prac dobrze i szybko wykonanych. Rząd wybuduje na początek dwa okręty pasażerskie nowego typu, przeznaczonych dla służby pasażerskiej między Gdynią a miejscowościami wybrzeża. Jeszcze nie jest określone która stocznia otrzyma zamówienie. Rząd opracowuje projekt budowy na początek niewielkiej państwowej floty handlowej, licząc, że reszty dopełni inicjatywa prywatna. Rząd będzie popierał w odpowiedni sposób towarzystwa budowy.

Polski robotnik sezonowy pada ofiarą bezrobocia w Niemczech.

Bezrobocie, które wzrosło w Niemczech z końcem ubiegłego, a wzrosło się jeszcze z początkiem tego roku, szczególnie dotkliwie dało się odczuć robotnikowi polskiemu, który w razie redukcji w pierwszym rzędzie zostaje wydalony z pracy, nie otrzymując przytem żadnego zasiłku dla bezrobotnych.

Wskutek propagandy w prasie, szczególnie nacjo-

Z Polski można wywieźć około 3 mil. wieprzów.

W Polsce znajduje się około 6 mil. wieprzów co wobec własnego spożycia wynoszącego 3 miliony rocznie znaczną ilość sztuk niemal całą resztę przeznaczono na eksport przy czem pojemność rynków niemieckiego, austriackiego i czeskiego dochodziłaby do 1.300.000 Dla wyeksportowania reszty w wysokości 1.700.000 sztuk należałoby wykorzystać rynek angielski, który importuje

nalistycznej, daje się odczuć pewna zmiana w nastrojach społeczeństwa w stosunku do robotników sezonowych, wyrażająca się w tendencji, by ze względu na bezrobocie ograniczyć jaknajdalej przyływ polskich robotników, zastępując ich z biegiem czasu robotnikami niemieckimi.

Usamodzielnienie Gdyni.

W łonie rządu rozważana jest koncepcja nadania Gdyni samodzielności administracyjnej w zakresie t. zw. miasta wyłączonego. Na czele jednostki administracyjnej stanąłby Komisarz Rządu, którym prawdopodobnie

7 milionów wieprzy rocznie, przy czem największą ilość bo 52% dostarcza Ameryka a około 42% Danja. Eksport polskich wieprzy do Anglii zaczął się w 1925 r. i wzrasta bardzo szybko. Przeszkodą dla odpowiedniego podniesienia się eksportu jest zbyt mała ilość fabryk przetworów mięsnych których istnieje w Polsce dopiero 16.

zostanie generał Zarusk. Jednoczyłyby on w swych rękach szeroką kompetencję wszystkich ministerstw, celem szybszego załatwiania spraw na miejscu.

Zniesienie zakazu obrotu dewizami i walutami zagranicznymi.

Z dniem 20 sierpnia br. weszło w życie rozporządzenie, na zasadzie którego kupno, sprzedaż oraz jakiegokolwiek inne nabywanie i pozbawienie walut zagranicznych wewnątrz kraju jest dozwolone bez ograniczeń. Przekazywanie walut zagranicę może odbywać się za pośrednictwem Banku Polskiego lub też banków dewizowych. Pod przekazywaniem należy zrozumieć także składanie walut zagranicznych oraz dewiz do depozytu osób fizycznych i prawnych, zamieszkałych za granicą, a także zapisywanie walut zagranicznych na dobro tychże osób oraz dysponowanie walutami zagranicznymi i dewizami na rzecz wymienionych osób.

Przekazywanie walut obcych za granicę może odbywać się w wypadkach zapłaty należności za nabyty zagraniczny towar, zapłaty zaliczki za sprowadzany z zagranicy towar, pokrycia kosztów ekspedycji i transportu towarów przywożonych z zagranicy spłaty długów zagran. powstałych z przyczyn gospodarczo uzasadnionych, wypłaty dewidend, tantjem osobom zamieszkałym za granicą, zapłaty premii asekuracyjnych, rent asekuracyjnych, pokrycia kosztów utrzymania rodziny, przebywającej za granicą. Przekazanie waluty za granicę może nastąpić po przedłożeniu Bankowi przekazującemu właściwych dokumentów, stwierdzających konieczność przekazania takiej właśnie ilości walut. Wysłanie za granicę pocztą kwot pieniężnych w walucie tak zagranicznej jak i krajowej, weksli, papierów procentowych dewidend oraz kuponów od tychże może nastąpić za zezwoleniem Władzy Skarbowej II. instytucji (Pomorska Izba Skarbowa). Wywóz za granicę pieniędzy w gotówce, jak również czeków, kredytów oraz wszelkich zobowiązań tak w walucie zagranicznej jak i krajowej dozwolony jest bez specjalnego zezwolenia do wysokości 1000 zł parytetowych na każdą osobę. Osoby udające się do W. M. Gdańska, mogą wywieść bez zezwolenia każdorazowo sumę stanowiącą równowartość 250 zł parytetowych czyli obecnie około 520 zł.

Inkasowanie należności za wywieziony za granicę towar może się odbywać wyłącznie za pośrednictwem Banku Polskiego, który zainkasowaną kwotę w walucie zagranicznej, po przeliczeniu jej na złote polskie po kursie dnia stawia ją do dyspozycji eksportera. W tym celu eksporter przy wywozie towaru otrzymuje z Banku Polskiego zaświadczenie walutowe.

Pozatem dozwolone jest bankom dewizowym prowadzenie rachunków przy imowanie wkładów w walucie zagranicznej, a także dokonywanie wypłat z tychże rachunków i w tychże walutach, jak również nie jest ograniczone dysponowanie walutami zagranicznymi, wpływającymi z zagranicy na wspomniane rachunki, o ile waluty te nie pochodzą z inkasa należności zagranicznych za wywieziony towar.

— LISTY ZASTAWNE BANKU ROLNEGO NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO. Z dniem 1 sierpnia br. obowiązuje rozporządzenie, mocą którego listy zastawne Państwowego Banku Rolnego będą przyjmowane na poczet podatku majątkowego po kursie 180 za 100 nominalnych.

Pom. Izba Handlowo-Przemysłowa w Grudziądzu

Z audjencji u ministra kolei.

W myśli wyraźnego życzenia złożył Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców na audjencji w dniu 20. 8. br. Panu Ministrowi Kolei osobny memoriał w sprawie rozszerzenia wynagrodzenia za służbę nocną na inne kategorie pełniące służbę nocną, umundurowanie, oraz podwyższenie ryczałtów za wyjazdy.

Pan Minister zapewnił, iż dołoży wszelkich starań, ażeby sprawy w najkrótszym czasie zostały zrealizowane.

Równocześnie złożono memoriał o przywrócenie etatów pomocnikom maszynistów — Siedce, którym etaty, jakie posiadali z czasów zaborczych, odebrano i dotychczas nie przywrócono.

Pozatem przedstawiciel Zarządu Głównego p. Budniak zwrócił uwagę Pana Ministra na rozgorzenie, jakie szerzy się wśród pracowników kolejowych z powodu uprzywilejowania wojska pod względem uposażenia w stosunku do pracowników państwowych, a w szczególności kolejowców, którzy nie mniej ważną rolę odgrywają w państwie.

W końcu domagał się Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców ponownie niezwłocznego zniesienia zakazu awansów, które również ujemnie odbijają się na pracownikach kolejowych.

Giełda pieniężna.

Złoty w dniu 27 sierpnia 1926 r. (A.W.)
Gdańsk przekaz 57.00 — 57.15, gotówka 57.13 — 57.27, Berlin przekaz na Warszawę 46.53 — 46.77, na Poznań 46.58 — 46.83, na Katowice 46.53 — 46.77, gotówka 46.61 — 47.05, N.-Jork przekaz 11.50, Ryga przekaz 65.00, Amsterdam przekaz 25.00, Zurych przekaz 57.50, Londyn przekaz 45, Czernowce przekaz 24.00, Bukareszt przekaz 24.25.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 30. 8. — godz. 9-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 8.95 zł., gulden 1.72 1/2 zł. Tendencja słaba. (A.W.)

Giełda towarowa.

Warszawa, 28. 8. W dniu dzisiejszym spędzono do tuższej rzeźni bydła 12 sztuk po 1.00 zł, cieląt 136 sztuk po 1.10, 77 szt. po 1.15, łącznie 213 sztuk nierogacizny 9 sztuk 2.50, 193 sztuk po 2.45 — 2.40 263 sztuk po 2.35 — 2.30 162 szt. po 2.25 — 2.02, 57 szt. po 2.15 — 2.10, 52 szt. po 2.05 — 2.00, łącznie 736 sztuk. Targ bardzo spokojny, podaż mała zapotrzebowanie średnie.

Poznań, 28. 8. Urz. not. za 100 kg. fr. stacja załadowania, ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 32 — 33, pszenica 44 — 47, jęczmień zwykły 26 — 28, brow. 30 — 33.50, owies 25.50, mąka żytnia 70% 50.50, 65% 52, pszenka 65% 70 — 73, ospa żytnia 20.25 — 21.25, pszenka 22.50, gorczyca 70 — 90, rzepak 63.50 — 66.50. Tendencja słabsza.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ poniedz. 30 sierpnia 1926 r.

KALENDARZ: Poniedziałek 30-go sierpnia Róty p.
Wtorek 31-go Rajmunda wyz.
Wschód słońca 5 8 zachód 18 53
Wschód księżycy 22 32 zachód 13 52

*
—** **BIBLIOTEKA I CZYTELNIĄ T. C. L.** przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codziennie od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedziel i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** **DYŻURY NOCNE APTEK** od dnia 28 sierpnia do 3 września włącznie: Apteka pog Łabędziem, Rynek 20, telefon 142.

—** **KINO „ORZEL”** wyświetla potężne arcydzieło francuskie, 2 serie, p. t. „Vidocq” w 15 aktach.

—** **KINO „APOLLO”**. Z powodu remontu kino do środy nieczynne.

*
—** **STAN POGODY.** Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie: Dziś w południe w Warszawie: temperatura 14°, 1 Cels., wilgotność 85 proc., stan nieba: chmurno. Rozkład ciśnienia w Europie: Depresja ze środkiem nad Rosją północną, wypełniająca się powoli, przesuwa się w kierunku wschodnim. Obszar wysokiego ciśnienia z nad Anglii rozszerza się ponad kontynent europejski. Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Rankiem miejscami jeszcze chmurno, w ciągu dnia zachmurzenie malejące, naogół dość pogodnie, lekkie ocieplenie, słabnące wiatry, zachodnie.

—** **PRZYCZYNY ZMIENNEJ POGODY.** Ostatnie deszcze, jakie spadły na Pomorze i w okolicach, połączone z silną wichurą, grzmotami, a w pewnych momentach z gradem, spowodowane zostały, jak nas informują w Państwowym Instytucie Meteorologicznym, olbrzymim wirami (niżem) barometrycznym, który przeciąga obecnie z nad Atlantyku przez Skandynawię i dalej w kierunku Polski i Rosji. Przeciągające nad północną częścią Europy wielkie masy chmur, ozębiane przez wiatry północno-zachodnie i spychane przez nie w kierunku wschodniej części naszego kontynentu, obniżają się stopniowo. Jednocześnie następuje przetasowanie się mas powietrznych, a temu zjawisku towarzyszą obfite opady, porywy wichury i grzmoty. Wypogadanie się następuje dość często, ale na krótko. Najbliższe dni powinny przynieść wypogodzenie.

—** **TELEGRAMY TOWARZYSTWA CZYTELNI LUDOWYCH.** Przy zaślubinach i innych sposobnościach, wymagających telegrafowania, używaj tylko blankietów telegrafowych Towarzystwa Czytelni Ludowych. Cena 35 groszy. Do nabycia w Sekr. T. C. L. w Grudziądzu, ul. Lipowa 28.

—** **ZEBRANIE TOW. LUDOWEGO.** W dniu wczorajszym o godz. 4 i pół odbyło się zebranie w celu wskrzeszenia Tow. Ludowego — w sali „Bazaru”, ul. Moniuszki. — Szczegółowe sprawozdanie podamy w następnym numerze.

—** **GYMKHANA (JAZDA ZREZCZNOŚCI)** w dniu wczorajszym o godz. 2,30 urządził Klub tuł. Motocyklistów na dziedzińcu Seminarjum Nauczycielskiego przy ulicy Lipowej. W zawodach brało udział kilkudziesięciu jeźdźców. Po jeździe nastąpiło wydawanie nagród, zdobytych przez motocyklistów naszego miasta.

—** **ZNANY, CENIONY, LUBIANY I WRESZCIE... WYLANI.** Jak się dowiadujemy, kapela koncertująca w kawiarni „Wielkopolanka” dostała wypowiedzenie z dniem 15 września r. b. i opuszcza Grudziądz. Przyczyną przedwczesnego zerwania umowy ze strony właściciela zakładu jest arcynieprzyjemny fakt, że dyrygent orkiestry w stanie nietrzeźwym zaczepiał gości i wywoływał głośne awantury, co bezwzględnie podkopywałoby dobre imię lokalu.

—** **RUCH LUDNOŚCI za czas od 21 do 28 sierpnia r. b. włącznie.** — Urodzeń: kolejarz Stanisław Zieliński — syn, kupiec Franciszek Retkowski — syn, kołodziej Wacław Kiepiński — syn, kolejarz Paweł Knoff — syn, palacz Franciszek Urbanski — syn, kolejarz Antoni Pokorski — córka, kupiec Hieronim Jakubowski — córka, robotnik Ludwik Steffer — córka, robotnik Władysław Szmelter — córka, robotnik Paweł Majewski — córka, kolejarz Piotr Wilczarski — syn, kolejarz Franciszek Trzciniński — córka, gospodarz August Lemke — syn, tapicer i dekorator Bernard Wilamowski — córka, kamasznik Władysław Stachewicz — syn; 1 dziecko nieślubne płci męskiej, 2 dzieci nieślubnych płci żeńskiej. — **Zgonów:** Stefan Chumiński, 2 mies.; Cecylja Weronika Kwiatkowska, 1 mies.; Marja Michałowiczówna, 5 lat; maszynista Wilhelm Jankowski, 31 lat; Erhardt Karczewski, 14 dni; Eugeniusz Makowski, 6 tygodni; Roman Alfons Orylski, 6 mies.; kapitalista Jan Koc, 70 lat; Zofja Jadwiga Steffer, 1 dziec; inwalida Antoni Konkel, 92 lat; mężatka Bronisława Kiepińska, z domu Wlewska, 39 lat; kapral zawodowy Jan Jaskowski, 24 lat; Konrad Jan Schröder, 7 mies.; Alfons Murawski, 14 lat. — **Matęństw:** kupiec Tomasz Jabłoński z Grudziądza z panną Zofją Krzywdzińska z Grudziądza; kowal Stanisław Kostka Jegierski z Grudziądza z wdową Antoniną Radzimińska z domu Marchlewska z Grudziądza; urzędnik pocztowy Adam Dworcak z Grudziądza z panną Leonową Rutkowską z Grudziądza; rotmistrz Wojciech Alfred Reliszko z Grudziądza z panią Janiną Hartingh, z domu Maurandi, z Górnego Snowa, powiat Nieświeski; muzyk Edmund Ostrowski z Grudziądza z panną Cecylją Kubera z Grudziądza.

—** **Z TARGU.** Nabiał: masło wiejskie ft. 2,40—2,50 zł., masło mleczarskie 2,80 zł., międziej 2,30. Mięso: wieprzowe ft. 1,60 zł., cielęce 1,20—1,70, wołowe 1,20 zł., słonina ft. 1,80 zł., szmalc 2,70 zł. Drób: geś 8—9 zł., kaczka 4—5 zł., para kurcząt 4—5 zł., para gołębi 1,40 zł. Ryby: węgorz ft. 1,20—2,20, sandacz 2 zł., szczupak

Por. Orliński wylądował w Kazaniu.

Warszawa, 28. 8. Porucznik Orliński, który wczoraj rozpoczął swój wielki raid lotniczy Warszawa—Tokio i przed południem doleciał do Moskwy, wystartował stamtąd w dalszą drogę — jak doniosły depesze wczoraj o godz. 13 min. 25. W Kazaniu wylądował szczęśliwie o godz. 18. W ten sposób por. Orliński

przeleciał w ciągu pierwszego dnia cały wyznaczony etap długości z górą 2 100 km.

Dziś o świcie por. Orliński miał wylecieć w dalszą drogę do Omska. Dotychczas wiadomości o dzisiejszym jego starcie do Warszawy nie nadeszły.

Jak schwytano niebezpiecznego bandytę który pod groźbą rewolweru ograł szofera.

Warszawa, 28. 8. Po głośnym zuchwałym zbrodniczym napadzie dokonanym pod Żyrardowem przez bandytę Wiońskiego na osobie wiozącego go szofera autodorożki, opinia zaalarmowana została wkrótce drugim wypadkiem bandytyzmu, dokonanym znowu na szosie pod Ząbkami.

A było wówczas mniej więcej tak: Po północy z dnia 13 na 14 bm. na rogu ul. Targowej na Pradze pozostawała na postoju autodorożka, kierowana przez Franciszka Malinowskiego.

Do dorożki o tej porze podszedł jakiś młody mężczyzna i kazał zawieźć się do Ząbek.

Gdy auto zbliżało się do Ząbek, nagle pasażer wy dobył rewolwer i skierował go w stronę Malinowskiego, wrzasnął „dawaj forsz albo kulę w łeb”.

Malinowski o tyle nie stracił przytomności, że szybko sięgnawszy do kieszeni i korzystając z panujących ciemności — portfel zawierający przeszło 100 zł. gotówki niepostrzeżenie rzucił pod siedzenie, zaś resztę drobnych w sumie 6 zł. oddał bandycie, który potem obrewidował go, a nic nie znalazłszy, oddał się od auta i znikł wśród mroków nocy.

Zawiadomiona o tym bezczelnym bandyckim występie policja śledcza na pow. warszawski podjęła bardzo sumienne dochodzenie, które ją po niejakim czasie doprowadziło w Warszawie do mieszkania pewnej młodej niewiasty.

Funkcjonariusze śledczy Gojski i Farjaszewski upewnili się, że w mieszkaniu tej niewiasty bywa w charakterze narzeczonego podejrzanym o dokonanie napa-

du 21-letni Julian Cierpisz, oddawna już poszukiwany za inne bandyckie występy.

Obaj funkcjonariusze, zjawiwszy się u niewiasty, podali się za znajomych Cierpisa i uprosili ją, by zakomunikowała mu, iż koniecznie chce się z nim spotkać gdzieś na gruncie neutralnym.

W rezultacie wyznaczono sobie na dziś na godz. 7 rano spotkanie na Krak. Przedmieściu obok kolumny Zygmunta.

Agenci wiedzieli, że w każdym razie mają do czynienia z bandytą nie rozstającym się z bronią gotową do strzału.

Dziś rano wyruszyli na śmiertelne spotkanie przygotowani na stoczenie walki na śmierć i życie.

Na krótko przed godziną 7-mą ukazał się istotnie Cierpisz.

Gojski i Farjaszewski repetowali rewolwery. Jeszcze chwila, a wywabiony podstępem bandyta miał wpaść w zastawione sidła.

Podszeł do kolumny, rozejrzył się, a nie zoczywszy ukrytych agentów, zatrzymał się. To wystarczyło obu dzielnym policjantom do rzucenia sobie niemego hasła. W mgnieniu oka doskoczyli do Cierpisa z wyciągniętymi rewolwerami.

— Ani rusz, bo w łeb...

Bandyta został obezwładniony. Zarzucono mu kajdany i wyciągnięto z kieszeni przygotowany do strzału rewolwer.

W urzędzie policyjnym, dokąd przeprowadzono go, przyznał się do napadu byndyckiego na szofera Malinowskiego.

Wybuch prochu w Boryszewie.

Ofiarą padli 2 robotnicy.

Wczoraj o godz. 4-tej rano, nastąpił wybuch, a następnie pożar w państwowej fabryce prochu we wsi Boryszew pod Sochaczewem, w oddziale t. zw. bębnow. Wybuch nie przybrał na szczęście większych rozmiarów, ponieważ w danej chwili znajdowało się tam 20 kg. prochu. Budynek fabryczny został wskutek eksplo-

zji zniszczony. Pożar umiejscowiono dzięki energicznej akcji fabrycznej straży pożarnej i straży ochotniczej przybyłej z Sochaczewa. Akcja ratunkowa trwała 2 godziny. Ciężkiemu poparzeniu ulegli wskutek wybuchu dwaj robotnicy Antoni Biedrzycki i Wacław Parel.

1,30, sum 1,30 zł., okoni 1 zł., leszcz 0,80—1,20 zł., kopa raków 5 zł., lin 1,60 zł.

Warzywa: cebula ft. 20 gr., kalafior 15—50 gr. szt., groch strączkowy ft. 15—20 gr., fasola strączkowa ft. 15—20 gr., kapusta biała ft. 10 gr., kapusta włoska ft. 20 gr. marchew ft. 5—10 gr., ogórki szt. 5—10 gr., pietruszka wiązka 15—20 gr., pomidory ft. 30—35 gr., sałata główka 5 gr., szczaw ft. 5—10 gr., szpinak f. 30 gr., ziemniaki 4—5 gr. funt.

Owoce: Borówki 70 gr. litr, gruszki 15—30 gr., jabłko 20—30 gr., śliwki 20—40 gr., morele 1,60 zł.

Targ ożywiony. Zaofiarowanie nabiału normalne. Ceny ryb i mięsa bez zmian. — Zniżka cen warzywa i owoców. Podaż ryb nikła przy nieznacznym popycie.

Znaczny ruch i tendencja.

—** **ZDERZENIE MOTOCYKLU Z WÓZKIEM.** W sobotę o godz. 12,10 przed redakcją „Głosu” zderzył się motocykl wojskowy z przyczepką z wózkiem ręcznym; wypadku i większych strat nie było.

—** **FALSZYWY ALARM.** W sobotę o godz. 1,00 tuł. straż ogniowa zaalarmowana została na ul. Lipowa 88. Jak stwierdzono, alarm był próbny, który wykazał, jak zawsze do tej pory, gotowość i sprawność naszej straży.

—** **KRADZIEŻ JAGÓD.** Na ulicy Tuszevska Grobla z piwnicy p. K. U., kolejarza, skradziono 15 butelek z marmurowanymi jagodami. Policja poszukuje amatorów jagód.

—** **KRADZIEŻ BRANZOŁEJKI.** Pan kpt. T. J. doniósł Ekspozyturze Śledczej o kradzieży złotej branzołki. Policja aresztowała panią B. posądzoną o kradzież.

—** **ARESZTOWANIE DWÓCH OSZUSTÓW.** Ekspozytura Śledcza aresztowała dwóch oszustów, jednego żyda i jednego katolika, obaj przybyli z Łodzi. Złodziejska ta para popełniła cały szereg oszustw, głównie na szkodę przybyłych z okolicy obywateli. Oszusta popełniali w ten sposób, że katolik proponował przechodzącym na ulicach obywatelom sprzedaż materji na ubranie wartości co najwyżej 20 zł., sprzedając za 80 zł. Policja zwraca się do tych, którzy zostali w opywyższy sposób oszukani, aby zechcieli zgłosić się do Ekspozytury Śledczej.

Ruch towarzystw.

—(rt) Towarzystwo Muzyczne im. St. Moniuszki w Grudziądzu. Nauka w Instytucie Muzycznym rozpoczyna się dn. 1 września r. b., jak zwykle, od godz. 3 po poł. Plan godzin pozostaje ten sam, jaki był przed wakacjami. Każdy więc z uczniów udaje się o wyznaczonym przed wakacjami czasie do swego profesora na lekcje. Specjalne zaś życzenia co do ewentualnej zmiany profesora lub czasu przyjmuje kancelaria Tow. Muzycznego, ul. Kościuszki 24. Zgłoszenia nowo wstępujących uczniów i użenie i przydzielenie ich odpowiednim profesorom załatwić można tylko w kancelarii Tow. Muzycznego.

—(rt) Towarzystwo Muzyczne im. St. Moniuszki w Grudziądzu. W środę, 1 września, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Klubie Obywatelskim (kino „Apollo”) nadzwyczajne walne zebranie Tow. Muzycznego. — Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

—(rt) Strzelanie Bractwa Strzeleckiego odbywa się od 21 w poniedziałki od godz. 3-ej. Przyszłe strzelanie w poniedziałek 30 b. m. do tarczy kubkowej, orderowej i gronowej. Ze względu na zbliżające się strzelanie królewskie, liczny udział jest pożądany. Bractwa, posiadający sztucery, winni takowe przynieść. Dla tych, którzy sztucerów nie posiadają stoi do dyspozycji sztucer Bractwa. Zarząd.



POŁAWIACZ PSÓW MORSKICH, KTÓRY ZAPOMNIAŁ OKULARÓW.

Z sali sądowej.

Przez II-gą Izbę Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu zasądzeni zostali w dniu 27 sierpnia 1926 r.: Antoni ... mński, robotnik z Grudziądza, obecnie w areszcie śledczym, na 5 lat ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich przez lat 5 i dozór policyjny.

W dniu 8 grudnia 1925 r. wdarł się Krzemiński, zamaskowany w brownie i w ręku do biura kina „Orzeł” skierował broń ku znajdującym się w biurze pp. Janowi Gołubie i Władysławowi Poletyło i zrabował im około 1 300 zł. gotówki i wybiegi, nie dając się poznać. Dochodzenia tutejszej Ekspozytury śledczej jednak doprowadziły do wykrycia sprawy i w dniu 7-go stycznia br. został K. aresztowany i osadzony w areszcie śledczym. Współoskarżony o poparcie do zbrodni Alfred Mianowicz, dekarz z Grudziądza, został uwolniony od winy i kary.

Tadeusz Grodziński, handlowiec z Bydgoszczy, obecnie w areszcie śledczym, na 2 lata więzienia, że w dniu 5 czerwca 1926 r. na dworcu w Grudziądzu dopuścił się kradzieży portfela z pieniędzmi, weksłami i różnymi wartościowymi dokumentami na szkodę pp. Błażejewicza i Lewandowskiego.

Izrael Loebel, cukiernik z Nadworny i Bronisław Buzowski, robotnik z Grudziądza, obecnie oboje w tutejszych więzieniach, po 4 miesiące więzienia. W dniu 9-go kwietnia br. przenosili oni jako więźniowie aser-

waty, należące do tut. Prokuratury do innej ubikacji, przyczem skradli różne rzeczy, między innymi cygara, papierosy, tytoń, pierścionek, broszkę, karty do gry i bibułki do papierosów.

Alfons Machoń, uczeń rzeźnicki z Szl. Wałdowa, na 2 miesiące więzienia.

Bernard Tomaszewski, uczeń rzeźnicki z Grudziądza, na 3 miesiące więzienia za kradzież roweru ze zamkniętej piwnicy na szkodę p. Karola Müssnera w Grudziądzu. Sąd postanowił obom ostatnim karę warunkowo odroczyć na 2 lata.

Hermann Seidel, rolnik z Szl. Wałdowa, oskarżony o nabycie roweru, został uwolniony od winy i kary.

Z Pomorza.

—** RADZYN. Pom. (Jarmark). Jarmark żniwny na konie, bydło, trzodę chlewną, oraz kramny odbędzie się w Radzynie w czwartek 2 września b. r. Jarmark ten zapowiada się być bardzo ożywiony, gdyż obecnie Radzyn posiada stałą dobrą komunikację kolejową, z której uczestnicy dogodnie mogą korzystać. Wnioskować to można również i z tego, że ostatni jarmark cieszył się poparciem pp. handlarzy oraz rolników miejscowych i okolicznych. Ceny za bydło itp. płacili pp. handlarze wyższe, niż w innych miejscowościach. W dniu tym ma się również odbyć w Radzynie licytacja drzewa z leśnictwa Wronie, ciesząca się dotychczas w Radzynie jak i w okolicznych obywateli dobrą frekwencją. Magistrat podobno, jak dotąd, nie będzie pobierał postoju.

(Osobiste). Z dnian 26 sierpnia wrócił p. burmistrz Kirstein z 4-tygodniowego urlopu i rozpoczął urzędowanie.

(Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków). W czwartek 26 b. m. odbyło się o godz. 8 wiecz. na sali p. Niedzielskiego zebranie Tow. Powstańców i Wojaków, pod przewodnictwem prezesa p. burmistrza Kirsteina, poświęcone wyłącznie sprawom zakupu sztandaru dla tegoż towarzystwa. Zebranie załatwiło dnuh prezesa Kirsteina. Omawiano następnie sprawy zakupu sztandaru, który zamówiony jest w pewnej firmie poznańskiej i ma być w przyszłym tygodniu gotowy. Towarzystwo niestety nie jest tak zasobne, żeby koszta sztandaru samo pokryło i dlatego uchwalono wystąpić z gorącym apelem do miejscowego i okolicznego obywatelstwa o składanie datków na godło Tow. Powstańców i Wojaków. Obecni na zebraniu dnuh Rozwadowski z Czeczewa ofiarował 50 zł i dnuh Wojciak z Szywnaliny pod Radzynom 20 zł. — Oby pierwsze datki powyższe były zachętą dla obywatelstwa do poparcia tak doniosłego celu i dalszego składania datków na wymieniony sztandar, pod którego skrzydłami nasi dzielni Powstańcy i Wojacy kiedyś może nas bronić będą. wz.

—** TORUŃ. Bez środków do życia znaleziono 24. bm. na dworcu Toruń—Mokre bezdomną staruszkę Marię Jawszewska, nie mającą stałego miejsca zamieszkania. Wymienioną odstawiono do magistrack. Opieki Społecznej.

—** ZE SKÓRCZA. (Straszny pożar). Tel. wł.

Dnia 27 b. m. o godz. 5,30 rano wybuchł z niewiadomych dotąd przyczyn w zagrodzie Gracjana Sikory w Skórczu pożar, który w przeciągu 2 godzin zniszczył doszczętnie dom mieszkalny wraz z chlewami. Działalność straży pożarnej była z powodu silnego wiatru bardzo utrudniona, co w znacznej części przyczyniło się sama budowa domu, która składała się z drzewa i dachu krytego słomą. Straty są poważne, gdyż nie zdołano nic wyratować, a budynki nie były ubezpieczone.

—** PELPLIN. (Dostojny gość). Dostojny gość bawił tu w środe, 25 b. m. Przybył mianowicie N. Ks. Biskup Nominat Lisiecki, aby zaprosić księży biskupów tutejszych na uroczystość konsekracji swej, która odbędzie się w Gnieźnie w niedzielę, 24 października.

—** TCZEW. (Wycieczka kolonii letniej). Dnia 26 sierpnia, w czwartek, odbyła kolonia letnia wycieczkę do Swarozyna. Wycieczkę przewodniczyli pp. Dittmann i Szymański, do pomocy dzielnie stanęli im pp. Styczakowska, Rajnkowa i Szczepanikowa. Dzieci zaopatrzone w jedzenie na cały dzień, pod czujnym okiem wychowawek i opiekunek, spędziły dzień bardzo mile wśród łąk i lasów. Wycieczka wróciła do Tczewa po południu, gdzie na dzieci czekał obiad w Szkole Morskiej. Pięknym i bardzo wzniosłym był moment, gdy po powrocie z wycieczki wychowawca p. Dittmann przemówił do dzieci o szczęściu, jakie ich spotkało w tym roku, że mają możność spędzać tak radośnie wakacje, dzięki gorliwej pracy całego komitetu obywatelskiego z magistratem na czele. Dzieci samorzutnie zakrzyknęły: „Nasza kochana Polska niech żyje”. — Dodać należy, że dzieci potrafią czasem być wdzięczne za opiekę, jaką ich otaczają. Choćby ten drobny fakt: gdy pojechały na wycieczkę i tam wśród uciech i zabawy nazbierały pęk kwiatów i ten cały snop swarozyńskiego ziela przywiozły i ofiarowały jednej z opiekunek, która tych uciech z nimi nie dzieliła.

(Przeniesienie). Mistrz piekarski p. Teodor Potulski przeniósł swój skład z ulicy Królewskiej na ulicę Mickiewicza 19.

(Utonięcie). W tych dniach w godzinach popołudniowych zdarzył się nieszczęśliwy wypadek w firmie „Żegluga Wisła-Bałtyk”. Mianowicie jeden z robotników zatrudnionych przy pracy, wpadł do wody i zatonął.

—** PUCK. (Tajemniczy zamach). Do II klasy pociągu 611, zdążającego z Pucka do Helu, krótko za stacją Puck obok koszar Marynarki wojennej wpadł strzał karabinowy, rozbijając szybę z jednej i z drugiej strony wagonu. Kula świsnęła zupełnie przed czołem siedzącego w tym przedziale kapitana korpusu kadetów ze Lwowa, Helczyńskiego. Dochodzenia w tym kierunku prowadzi żandarmerja wojskowa.

Z całej Polski

—** POZNAŃ. (Za morderstwo). Przedmiotem rozprawy sądowej w dniu 25 sierpnia była sprawa 20-letniego młodzieńca, niejakiego Piotrowskiego, oskarżonego o zabójstwo. Piotrowski w dniu 19 lipca bawiąc na imieninach, po spożyciu wielkiej ilości alkoholu, poczuł

Światowy triumf polskiej szampionki.

Göteborg, 28. 8. W dalszym toku rozpoczętych międzynarodowych kobiecych zawodów atletycznych, zawodniczka polska Konopacka osiągnęła rekord światowy w rzucaniu dyskiem, dokonywując rzutu na odległość 37,71 m. Następną z kolei zawodniczka H'omi (Japonja) osiągnęła tylok 33,62 mtr., czyli, że rzut Ko-

nopackiej był lepszy od rzutu najgroźniejszej jej współzawodniczki o całe 4 m. 9 cm.

Wieczorem wyrażona w punktach sytuacja zawodniczek poszczególnych krajów przedstawia się jak następuje: Anglia — 15 punktów, Francja — 13, Szwecja — 6, Japonja — 5 i Polska — 5 punktów.

Walka z symulantami w szpitalach leningradzkich.

Leningrad, (CEPS). W szpitalach leningradzkich podjęto energiczną walkę z symulantami, którzy w tamtejszych zakładach leczniczych z dnia na dzień przybywa. W tym celu odbyło się w tych dniach specjalne posiedzenie sovietu leningradzkiego, poświęcone wyłącznie kwestjom szpitalnym. Bardzo ciekawe, a dla obecnych stosunków w Rosji nad wyraz charakterystyczne przemówienie wygłosił na posiedzeniu ten wybitny ezlonak sovietu leningradzkiego, Fedorow, który, między innymi oświadczył, co następuje: „Trzy razy już leżałem, jako chory w szpitalu, a muszę stwierdzić, że lekarze nasi zmuszeni są częstokroć pracować w niezmiernie ciężkich warunkach. Tak np. w szpitalu im. Karola Marksa

pacjenci maltretują pielęgnując ich lekarki, obrzucając je przy każdej sposobności obelgami i nieprzyzwoitymi słowami. Że praca lekarzy szpitalnych w podobnych warunkach bardzo jest utrudniona, jest rzeczą dla każdego zrozumiałą”.

Wśród symulantów najwięcej jest „gorączkujących”. Są to po większej części nałogowi pijacy, którzy niepostrzeżenie nacierają termometr, powodując w ten sposób podnoszenie się rtęci. Wprowadzony w ten sposób w błąd, lekarz, sądząc, że pacjent ma gorączkę, zatrzymuje go w szpitalu, a administracja szpitalna wypłaca mu należną na drobne wydatki kwotę, za które sprytny „chory“ niezwłocznie kupuje wódkę.

się w niesłychanie wojowniczym nastroju, przyczem rozpoczął sprzeczkę z niejakim Piotrem Radomskim. Klótnia tak roznamiętniła Piotrowskiego, że wyjął z szafy nóż kuchenny i rzucił się na swego interlokutora, przyczem poranił go bardzo ciężko. Rannego Radomskiego odwieziono do szpitala, gdzie wskutek doznanych obrażeń po dwóch godzinach zmarł. W wyniku rozprawy sądowej Piotrowski został skazany na półtora roku więzienia.

—* POZNAŃ. Konsulat Lotewski, Poznań, ul. 27 Grudnia 2, będzie od 1 września r. b. czynny codzień, i to od godz. 4 do 6 po południu.

—* KATOWICE. (Arbitraż w sprawie płac). Dnia 27 bm. o godzinie 10 rano w sali Sejmu śląskiego w Katowicach odbędzie się posiedzenie komisji arbitrażowo-pojednawczej w sprawie zatargu w wielkim przemyśle na Śląsku, wynikłego na tie żądań o podwyżkę płac.

Grad i burza nad Śląskiem. W ub. czwartek 26 bm. w godzinach popołudniowych przeszła nad Katowicami gwałtowna burza. Spadł również grad wielkości orzecha laskowego.

—* ZAKOPANE. (Wykrycie zagadkowego braku 14 000 zł w wydziale podatkowym). W wydziale podatkowym Urzędu Gminnego w Zakopanem stwierdzono brak 14 000 zł. Dotychczasowe śledztwo nie zdołało jeszcze ustalić, czy suma ta była systematycznie defraudowana, czy też brak jest tylko pozorny wskutek przeoczenia w księgowaniu. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, został w związku z tem zawieszony w urzędowaniu kierownik wydziału podatkowego p. Tylek.

(Wypadek automobilowy na drodze z Morskiego Oka). Powracająca dnia 25 b. m. zakopiańska dorożka samochodowa z kilkoma pasażerami z Morskiego Oka, wpadła w godzinach wieczorowych w odległości 7-miu kilometrów od Zakopanego na wóz, jadący w kierunku Morskiego Oka, raniąc woźnicę w obydwie nogi. Kierowca, chcąc jeszcze w ostatniej chwili ratować sytuację, skreślił nagle, najężdżając drugi wymijający właśnie auto wóz i poranił konia. Szczęśliwie pasażerowie auta oraz kierowca wyszli z wypadku bez szwanku.

—* KRAKÓW. (Smutny epilog). Na mocy wyroku sądu przysięgłych stracony został we czwartek rano przez powieszenie znany bandyta Zieliński.

W chwili, gdy skazańca wyprowadzono na podwórze więzienia, zjawił się kat w czarnym ubraniu, białych rękawiczkach wraz z pomocnikiem, podobnie ubranym. Kat podniósł Zielińskiego i zarzucił mu pętlę na szyję, poczem pomocnik jego poderwał z pod niego laweczkę. W momencie, kiedy Zieliński zawisł na szubienicy, jedna część pętlicy pękła tak, iż kat zmuszony został podtrzymywać skazańca, aby nie spadł z szubienicy. Po chwili jednak Zieliński zakończył życie.

Zwłoki oddano do zakładu medycyny sądowej.

Wiadomości sportowe.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO NAD MISTRZEM STOLICY. „Polonia” — „Olimpia” 2:3 (2:0).

Wczorajsze zawody należały może do najciekawszych sukcesów naszego piłkarstwa. „Polonia” niepotrzebnie dała się reklamować jako mistrz stolicy, tem samem zlekceważala przeciwnika. Zaledwie 5 graczy j. n. Laskowski, Miączyński, Maderski, Zimowski i Tupelski należało do pierwszej drużyny, reszta zaś rezerwa.

„Olimpia” do przerwy pracuje oifarnie, lecz nerwowo. co wykorzystują Warszawiaci. W drugiej minucie gry Warszawiaci uzyskują pierwszą bramkę i w 42 minucie druga. „Olimpia” broni się uporczywie. Po przerwie drużyna „Olimpii” gra składnie; widać dobry start, właściwe opanowanie piłki i niebezpieczne strzały, co przynosi 3 bramki. Technicznie lepsza i zgrana „Polonia”, jednak nieumiejętne wykorzystanie sytuacji przyniosło gościom porażkę.

Publiczność tym razem dopisała. Sędziował p. Cichaczewski, mało energiczny i naogół słabo.

ZE SPORTU MOTOCYKLOWEGO.

(Wobec zbliżających się wyścigów o mistrzostwo Poski na dystansie Białochowo—Welez—Mokre).

Założony w Grudziądzu w maju b. r. Klub Motocyklistów wykazuje podczas krótkiego swego istnienia żywą już działalność i zdobywa sobie na polu sportowem niepoślednie miejsce, członkowie zaś jego stają się już groźnymi zawodnikami dla członków innych klubów.

Urządzone niedawno temu wyścigi o mistrzostwo Pomorza, a zorganizowane pod każdym względem bez zarzutu, zjednały tutejszemu Klubowi uznanie nie tylko Polskiego Związku Motocyklowe z siedzibą w Poznaniu i Warszawie,



NOWA AMERYKAŃSKA MISTRZYNI TENNISOWA.

Mrs. Malory zwyciężyła na ostatnim turnieju o mistrzostwo Ameryki dla pań miss Ryan 4:6, 6:4, 9:7.

Ostatnią mistrzynią amerykańską była słynna Helen Wills, 19-letnia amerykanka, groźna współzawodniczka, królowej „białego sportu” Zuzanny Lenglen.

Helen Wills na skutek wypadku i kontuzji w konkursie nie brała udziału.

nych, którzy przyrzekli gorącą popierać wszelkie imprezy, urządzane przez tutejszy Klub.

W wielkiej mierze przyczynia się ku temu stanu dróg na Pomorzu, względnie w obrębie tutejszego starostwa, daleko idąca pomoc, zrozumie nie sportu przez władze cywilne i wojskowe oraz pomoc finansowa społeczeństwa. Powyższe też względy oraz sprężystość Klubu tutejszego uznane przez kluby biorące udział w odbytych już wyścigach o mistrzostwo województw Poznańskiego i Pomorskiego, skłoniły Polski Związek Motocyklistów polecić urządzenie wyścigów o mistrzostwo Polski na rok 1926/27 tutejszemu Klubowi w dniu 12 września 1926 r.

Przy tej sposobności musimy dodać, że polski sport motocyklowy, który nawiasem powiedziawszy jest jeszcze w pieluszkach, reprezentowany jest do dziś dnia przez dwa Związki Motocyklowe z siedzibą w Poznaniu i Warszawie.

Ponieważ tarcia w ionie obu Związków nad utworzeniem ogólnopolskiego Związku nie pozwalały na zorganizowanie sportu motocyklowego na całym terenie Rzeczypospolitej i postawienie go na takiej wysokości, na jakiej stoi zagranicą, powstała myśl z okazji urządzanych wyścigów o mistrzostwo Polski, zwołać równocześnie w Grudziądzu przedstawicieli wszystkich klubów, istniejących na terenie Polskim.

W tym też celu zaproszone zostały kluby: Warszawa, Poznań, Lwów, Kraków, Katowice, Łódź, Częstochowa, Bydgoszcz i Grudziądz, które obradować będą nad organizacją ogólnopolskiego Związku. Kluby te równocześnie rywalizując równocześnie ze sobą wysyłają najlepszych swych jeźdźców do Grudziądza celem zdobycia dla siebie mistrzostwa.

Spodziewać się należy, że do startu stanie około 50 jeźdźców i to „asów” poszczególnych klubów. Prócz tego przyrzekli również bezkonkurencyjnie swój udział członkowie klubu gdańskiego.

Wyścigi odbędą się na tej samej szosie, na jakiej odbyły się poprzednie wyścigi z tą jednak różnicą, iż przestrzeń wynosić będzie 300 klm. (30 okrążeń po 10 klm.)

Mamy nadzieję, iż tutejszy klub, zdobywszy sobie doświadczenie z ostatnich tutejszych oraz poznańskich wyścigów podola swemu szczytnemu zadaniu i odniesie sukces, który odbije się echem po całej Polsce.

VENZKE & DUDAY

GRUDZIĄDZ

(7737)

ul. Mało-Młyńska — daw. Dutkiewicz — Tel. nr. 88

FABRYKA TEKSTURY DACHOWEJ :: DESTYLACJA SMOLY.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.

Naczelnny redaktor: Stefan Machalewski.

Odpowiedzialny redaktor: Izidor Średzki.

Kino 7898
Orzeł



Początek o godz. 6¹⁵ i 8¹⁵

Od poniedziałku, dnia 30 sierpnia br.:

VIDOCQ

Druga, ostatnia i najciekawsza seria.

Wkrótce: „Dziecko o dwóch ojcach“

Przetarg publiczny.

W środę, dnia 1 września br. o godz. 10 przed poł. sprzedawane będą w drodze przetargu publicznego najwięcej dającym za natychmiastową gotówkę następujące rzeczy: 40 bluzek damskich, 10 płaszczy damskich, 20 sukien damskich i różne materiały na suknie i płaszcze. Miejsce sprzedaży: Grobłowa 19 w podw. Józefowicz, kom. sąd.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dn. 30. VIII. br., o godz. 11-tej przed poł., sprzedawane będą za gotówkę najwięcej dającym w Strzeżeniu Restauracja, następuj. przedmiot: fortepian. 7899] Smarz, komornik sądowy.

Sensacja! Sensacja!

W sali Hotelu Warszawskiego w środę 1, czwartek 2 i piątek 3 września o godzinie 8:15 wieczorem

występy gościnne

znakom. mistrza białej i czarnej magii i iluzjonisty

BOSKO

ze swoim zespołem.

60 ośniewających eksperymentów!!!

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni Złemiańskiej w hotelu Warszawskim

Kursa behalteryjno-handlowe

Zygmunta Lipowskiego w Grudziądzu, ul. Lipowa 33. Kurs nauk półroczny ewtl. kwartalny.

Wyuczasz gruntownie: Księgowość pojedynczą i podwójną, oraz amerykańską z bilansami, korespondencja handlowa, rachunkowość handlowa, nauka o handlu, oraz za dopłatą wyuczanie biegłego pisania na maszynach różnych systemów i stenografja. — Kończący kursa po słożeńiu egzaminów otrzymują świadectwa — Opłata za cały kurs nauk zł 150. — Początek wykładów 15 go września r. b. — Zapisy codziennie do 1-go września rb. od godziny 2—8. 8478

**NA RATY!!!
PIANINA**

w wykwintnych gatunkach z długoletnią gwarancją z własnej fabryki jakoteż **FORTEPIANY** i **PIANINA** zagranicznych firm światowych poleca

B. SOMMERFELD

fabryka oraz skład fortepianów
Oddział **GRUDZIĄDZ**
Grobłowa 4. Założone 1905. Telefon 229.

Szyj sama!

Madame Marie ul. Tuszewska Grobła 18, I wykonuje najmodniejsze modele bibułek (formy) podług figury na garderobę damską i dziecięcą. Również szyje suknie. Ceny konkurencyjne. 18410



Piegi

Żółte plamy opalenizny usuwa pod gwarancją aptekarska Jana Gadebuscha

Axela krem od piegów 1/2 sz. 4.50 zł, 1/2 sz. 3.50 zł
Axela mydło 1 kaw. 1.25 zł, 3 kaw. 3.50 zł w Grudziądzu do nabycia w następujących drogeriach: K. Edmund Hanczewski 3288 E. Kange, ul. Chetmińska 56 D. Kilmek Fa „Elchemia“ W. Becker, Plac 23 Stycznia „Krogeria Baltik“ Lipowa 5 F. Kusar, Rynek nr. 12.

Lekcji na fortepianie

udziela dodatkowo akadem. wyszkolona nauczycielka muzyki **Grudziądz, ul. Książęca 7, III p.** Zgł. możliwie w niedziele od g. 1 począwszy.

Laboratorium sztucznych zębów. Korony, mostki, zęby sztyftowe. Plac 23 Stycznia (Zbożowy Rynek) nr. 23, II p. zał. 1907 r.

Kupon zniżkowy 25%
na 1 parter, balkon i lożę

ważny na 30. 8. 26

do kina „Apollo“

Warsztat tapicersko-dekoracyjny

właściciel: Jan Stebart
Grudziądz, ul. Długa 6, w podw. wóheb również z ul. Murowej 48 wykonuje

Garnitury klubowe, kanapy i leżanki

materace na sprężynach poduszki do patentów, materaców oraz wszelkie inne reperacje.

Ogłaszaj w Głosie Pom.

Wyborowe wina wódki i likiery

również

Miód staropolski wyborowy

1/2 butelka 3,— 1/1 butelka 4.75 poleca

Czesław Kaczmarek

Specjalny skład wódek i win
Gdańska 25 Bydgoszcz telefon 1563

Sprzedane

Wózek dziecięcy do sprzedania Kościuszki 9, prt. prawo

Lustro z konsolą kanapa i stół tanio na sprzedaż ulica Forteczna 1, I piętro

Czarno-dębowy buret i kredens, 6 dębowych krzesel, garnitur klubowy, okrągły stół dębowy i duże lustro seicenne prawie nowe, korzystnie do sprzedania ul. Wołckiego 20, II i.

Kupna

Szybę wystawową szerok. 175, długość 210 wraz z całym urządzeniem poszukuje się, Zgł. do Głosu Pom. nr. 7854

Kupujemy każdą ilość

łomu szamotowego Pomorskie Zakłady Ceramiczne Tow. Akc., Grudziądz, ul. Tuszewska Grobła 57

Każdą ilość **drzewa świerkowego** w wałkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm kupi 6667

Wielkopolska Papiernia Bydgoszcz-Czyżkówko telefon 1151-1137 Adr. telegr. „Papyrus“

Posady

Do 600 zł miesięcznie i więcej zarabiać mogą wynajmowi panowie, mogący złożyć 200 zł kaucji, przez sprzedaż artykułów spożywczych i innych. Agentów na wszystkie powiaty Pomorza i Poznańskiego po kilku potrzeba około 100. Pierwszeństwo mają posiadacze patentu na handel domokrątny. Spieszne zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 7879. Na odpowiedź dołączyć w znaczku 48 gr.

Kasjer lub kasjerka

potrzebna do fabryki z kaucją 1000 zł (natychmiastowe objęcie) również agenci potrzebni. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 8495pm.

Panienska umiejacą trochę szyć, może się zgł. Młodyszewska, Tuszewska Grobła 18, I

Potrzebny od zaraz wzgl. 1. X. 26 młodszy **pomocnik** z branży żelaza obeznany dokładnie w wszelkimi maszynami relnicznymi. Zgłosz. z odpisami świadectw i podaniem wymagań, pensji skierować do Adm. Gł. Pomorsk. pod nr. 7882.

Proszę się przekonać!



Poleca najtaniej **materiały pisemne i szkolne** Grudziądz, ul. 3 Maja 24, obok Apteki pod Ortem.

Proszę się przekonać!

Węgiel Opałowy

(górnolaski z głębokich kopalń)

Koks Hutniczy

7791 wagonowo i w mniejszych ilościach

poleca każdego czasu po cenach bardzo korzystnych

Hipolit Kotliński

Handel żelaza — artykuły budowlane i rolnicze
Węgiel opałowy kowalski
Grudziądz, Mickiewicza 24, telef. 3

Dzierżawy

Skład z urządzeniem wydzierżawie od zaraz. Wiad. M. Brande, Jeżewo, p. Swiecie n/W.

Mieszkania

Mieszkanie 4 pokoj. z elektr. światłem i łazienką zamienić na lepsze mieszkanie na I lub II p. Wiad. Stassycza 4, II prawo

6 pokojowe mieszkanie zaraz do odstąpienia. Kuks, Lipowa 44, II pr.

Pokój umebł. do wynajęcia Kościuszki 26, II piętro

Pokój umebł. od zaraz do wynajęcia ulica Kilińskiego 1, I.

Pokoje meblowane z utrzymaniem do wynajęcia. Meła Grobłowa 10/12111

Umebl. pokój frontowy do wynajęcia ul. Pańska 12, II prawo

Wydzierżawie 2 pokoje sioł. W nocne gust umebł. sypialnie i salon z fortepianem od 1. IX. 26. Zgł. 3 Maja 8, I.

Młody mężczyzna jako współlokator z utrzymaniem lub bez — może się zgłosić Nadgorna 17, part. lewo

Odnajmę 3 umebł. pok. razem lub oddzielnie **Odnaj. dobry fortepian** (skrzydło) Mieszka ulica Sobieskiego nr. 16.

Gust. umebłow. pokój od zaraz lub 15. 9. 26 r. do wynajęcia Witek na ulicy Stara. Zgłosz. przyjmują się ulica Kościelna 22, I piętro.

Stacja dla uczni staranna opieka. Mickiewicza 4, I p. pr.

Różno

Ostrzegam przed wynajęciem składu przy ul. Groblewej 47 bez wiedzy właściciela domu. **K. Berko.**

Stenografji wyczoza listotanie Redakcja Stenografja Polskiego, Warszawa, Szczęśliwa 12. Zadzajcie bezpłatnych prospektów. (1816)

Artykuły szkolne

Tablice łupkowe, rysiki, kafety szkolne, bruliony, ołówki, guma do wycierania, papier listowy, kancelaryjny i konceptowy, teczki listowe i kasetki, przybory biurowe, torebki, papier pakowy i pergamentowy (7609)

Najlepsze źródło dla odsprzedających.

Segrobo T. z o.p., Hurt. art. piśm. Bydgoszcz w domu Hotelu Gelnorna